

APETYT NA KOMNATY

Lokatorzy dworskich czworaków czują się najbardziej pokrzywdzeni. To ich naj-
słabiej uderzyła po kieszeni jedna
z pierwszych decyzji kierownictwa
nowo utworzonego PGR Złoty
Potok. Za wilgotne, często za-
grzybione mieszkania w liczą-
cych kilkadziesiąt lat
czworakach mają płacić, w za-

leżności od metrażu, do 300 tys.
do pół miliona miesięcznie. Czysze
w znajdujących się nie
opodal nowych blokach również
zostały uyrunkowane, ale mniej-
szy metraż nowoczesnych i bar-
dziej funkcjonalnych mieszkań
sprawia, że poczucie krzywdy
tych z czworaków zostało spotę-
gowane. I nic w tym dziwnego,

nie każdy przecież chciałby
mieszkać źle i drogo.
Na pismną skargę, na la-
mach „Życia Częstochowy”
prawnik odpowiedział, że pre-
tensje lokatorów są jak najbar-
dziej uzasadnione. Kierownictwo
zakładu nie miało bowiem
prawa podnosić trzykrotnie opłat
za ogrzewanie. Przepisy doty-
czące odpłatności za mieszka-
nia zakładowe i kwaterunkowe
ustalane są na szczeblu central-
nym i obowiązują w całym kraju.
Tak więc prawo zostało złamane
i decyzji o podniesieniu, w takiej
skali, opłat czynszowych można
nie respektować.

Dar od „Siemens”

Podpisany z niemiecką fir-
mą „Siemens” kontrakt na
dostawę sprzętu medycy-
nego dla Wojewódzkiego Szpi-
tala Specjalistycznego na Par-
kcie, opiewa na kwotę około 3
milionów marek. Dostawa reali-

zowana będzie do końca 1992
roku. Firma „Siemens” dostar-
czy naszemu szpitalowi wyso-
kiej klasy sprzęt na wyposażenie
pracowni rentgeno-diagno-
stycznej. Będzie to 6 aparatów
rentgenowskich wysokospecja-
listycznych oraz jeden tomograf
komputerowy. Tak popularnym
ostatnio tomografem dyspono-
wały dotychczas ośrodki w oko-
licy naszego województwa,
a więc Kielce, Katowice, Łódź.
Tam też kierowani byli pacjenci
ze wskazaniami na badania
komputerowe. W niedalekiej
przyszłości będą musieli odbyć
już znacznie krótszą podróż, bo
tylko na ul. Bielską w Często-
chowie.

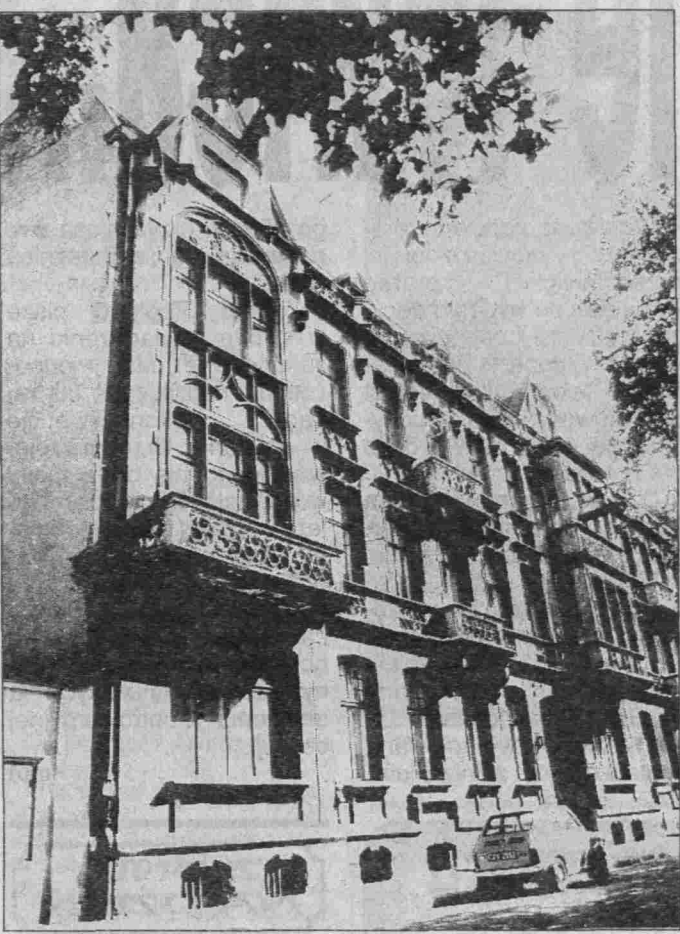
Siatkarska Złota Korona AZS ale nie ten

W meczu finałowym siatkar-
skich rozgrywek o tytuł mistrza
kraju, miano najlepszego zespo-
łu przypadło w udziale akademi-
kom z Olsztyna.

W olsztyńskiej hali lepsi oka-
zali się gospodarze, którzy poko-
nali swych imienników z Często-
chowy 3:0.
O szczegółach meczu infor-
mujemy na stronie 8.



Do kiosków stojących w Alejach
podłączona jest elektryczność. Ma-
my nadzieję, że niedługo można bę-
dzie w nich kupować różności.



W poszukiwaniu srebra

Przed kilkoma dniami
pnieznani sprawcy wła-
mali się do ośrodka
zdrowia przy ulicy Orkana
w Częstochowie. Po wybiciu
szyby w oknie dostali się do
archiwum, skąd ukradli 30 ki-
logramów klisz rentgenow-
skich, wartości ok. 650 tys.
złotych. Sprawców poszuku-
je IV Komisariat Policji. Za-
chodzi podejrzenie, że wła-
mywacze dobrze wiedzieli,
co robią. Istnieje technologia
pozwalająca odzyskiwać
srebro z materiałów fotogra-
ficznych. Tyle tylko, że jest to
pracochłonne. Ale widać wy-
silek się opłaci.

(mp)

Nie wie lewica...

Nie wiadomo, które
z pism jest ważniejsze:
podpisane przez zas-
tępcę dyrektora Wydziału Ge-

odezji UW czy podpisane
przez wojewodę. Adresaci
uważają, że w częstochow-
skim Urzędzie Wojewódzkim
nie wie lewica, co czyni prawi-
ca.

pełni rolę firmy międzywoje-
wódzkiej, obsługując ok. 60 ty-
sięcy odbiorców nie tylko z tere-
nu naszego województwa, ale
także regionów ościennych –
katowickiego, piotrkowskiego
i sieradzkiego.

Zdanie „Solidarności” w całej
rozciągłości popiera zarówno
dyrekcja przedsiębiorstwa, jak
i Związek Zawodowy Pracowni-
ków Gospodarki Komunalnej
i Rada Pracownicza. MPGK nie
miało przecież wpływu na lokalizację
rozlewni, a trzeba ją było
umieścić z dala od siedzib
ludzkich (niebezpieczeństwo
wybuchu), a w pobliżu linii kole-
jowej. Z punktu widzenia przed-
siębiorstwa nie ma żadnych po-
wodów, aby gmina Brzeźnica
otrzymała rozlewnię w prezencie.

dokończenie na str. 2

Czy obroni nas WKO?

Wojewoda częstochow-
ski przewodniczył po-
siedzeniu Wojewódz-
kiego Komitetu Obrony. WKO
ocenił stan porządku i bezpie-
czeństwa publicznego, zapoz-
nał się z działalnością proku-
ratury wojewódzkiej w zakre-
sie zwalczania przestępczości

(beza)

i działalnością karno-peni-
tencjarną organów sądowych
w roku ubiegłym.

Komitet zalecił wojewódzkim
organom porządkowym i orga-
nom ścigania przyspieszenie
działań zmierzających do popra-
wy stanu porządku i bezpie-
czeństwa w województwie.

(ro)

Sejmik w teatrze

Ósma sesja Sejmiku Sa-
morządowego odbędzie
się dzisiaj w sali kameral-
nej Teatru im. A. Mickiewicza.
Tematem obrad są problemy oś-
wiaty w gminach naszego woje-
wództwa.

Spotkanie rozpocznie część
artystyczna – program w wyko-
naniu młodzieży.
W omawianiu zagadnień wie-
jskiej oświaty udział wezmą za-

proszeni goście: przedstawiciel
Ministerstwa Edukacji Narodo-
wej, dyrektor Wieczerek oraz ku-
rator oświaty i wychowania,
Włodzimierz Kolman.

Przeprowadzona zostanie
analiza materiałów na temat oś-
wiaty, które spłynęły z gmin.
Na zakończenie przewidziane
jest również omówienie spraw
własnych sejmiku.
Jak się dowiadujemy od dy-
rektora Biura Sejmiku, pana

Krzysztofa Janusa, Sejmik Sa-
morządowy w programie VIII se-
sjy nie przewiduje zajęcia stano-
wiska wobec wotum nieufności
wyrażonego przez Sekcję Oś-
wiaty „S” kuratorowi. Jeśli jed-
nak temat ten wypłynie podczas
obrad Sejmiku Samorządowe-
go, możliwe jest, że delegaci
ustosunkują się do tego proble-
mu.

Początek sesji o godz. 9.30.
(dor)

Nie wie lewica...

dokończenie ze str. 1

Jest w tej sprawie pewne „rozminięcie” wojewody i jednego z wydziałów Urzędu Wojewódzkiego. W piśmie skierowanym do prezydenta Częstochowy (który jest organem założycielskim dla przedsiębiorstwa) wojewoda zapewnia, że mienie, o którym mowa „może stać się mieniem komunalnym w przypadku zgody Pana Prezydenta na przekazanie prawa własności. Nie bez znaczenia powinna być również opinia Rady Pracowniczej i związków zawodowych, które decydują o ważniejszych sprawach przedsiębiorstwa”.

Wojewoda zapewnia o liczeniu się z opinią załogi i jej przedstawicieli prawie w miesiąc po wydaniu decyzji przeciwnej, podjętej przez Wydział Geodezji. Przedstawiciele załogi wnieśli protest do wojewody, żądając uchylecia decyzji w obawie o los pracowników i firmy.

Dziewiętnastego marca Zarząd Regionu „Solidarność” wydał oświadczenie, w którym żąda „aby zgodnie z przyrzeczeniem Pana Wojewody (pismo z 2.03./91 nr PR II – 6415/I/19/91) obiekt ten został przekazany MPKG w Częstochowie. Żądamy także, aby anulowana została decyzja z dnia 5 lute-

go 1991 r. przyznająca ww. rozlewnię gminie Brzeźnica Nowa”.

Zarząd Regionu pisze w swoim oświadczeniu na zakończenie: „Mamy jednocześnie nadzieję, że tak rażące niekonsekwencje w działaniu Urzędu Wojewódzkiego nie będą miały w przyszłości miejsca”. Należy wątpić w nadzieję regionu. Stąd też Komisja Zakładowa „Solidarność” przy MPKG w uchwale z 16 marca zastrzegła sobie prawo podjęcia wszelkich dostępnych działań statutowych dla uchylecia kontrowersyjnej decyzji.

(mp)

Apetyt na komnaty

dokończenie ze str. 1

Spośród 54 rodzin w nich mieszkających tylko 8 ma zawodowe związki z PGR. Pozostali główni najemcy pracują w Ośrodku Doradztwa Rolniczego – drugiej instytucji wylonionej z podzielnego WOPR lub innych firmach. Najchętniej budynki te oddano by pod zarząd gminy. Są to jednak tylko marzenia. Wszystko wskazuje na to, iż PGR sam będzie musiał znaleźć rozwiązanie tego problemu. Czy znajdzie? Nie chciałbym być złym prorokiem, ale wiele wskazuje na to, iż ten utworzony z konieczności twór nie przetrwa próby czasu. Trzysta hektarów niskiej klasy ziem, obciążenie niezwykle drogą gospodarką mieszkaniową, trzema kotłowniami, podatkami – cały ten odziedziczony garb nie pomaga stać mocno na nogi.

Stan niepewności i zawieszenia spowodowany jest także tym, że nie został jeszcze zakończony proces podziału majątku po WOPR.

Pływalnia gotowa jesienią?

Od kilku lat trwa budowa krytej pływalni w Myszkowie. Już kilka razy wyznaczano termin oddania do użytku basenu. Ostatecznie już data otwarcia obiektu – wrzesień tego roku. Zobaczymy. Pływalnia będzie tylko jedną – chociaż zasadniczą – z części kompleksu sportowo-rekreacyjnego. Oprócz basenu znajdują się tu sala gimnastyki korekcyjnej, strzelnica pneumatyczna, kręgielnia, sala do gier w siatkówkę, koszykówkę, kawiarnia.

Swego rodzaju ciekawostką jest, że niekiedy basenu wyłożono nie płytkami ceramicznymi, ale blachą. Będzie to drugi w Polsce kryty basen, gdzie zastosowano podobną technologię. Stało się tak dlatego, że w czasie budowy nieprecyzyjnie dokonano wylewki betonowej niekiedy i były kłopoty z otworami odprowadzającymi wodę.

Ceramika musiała zostać zastąpiona blachą. (soj)

W PGR Złoty Potok zdają sobie sprawę, iż nie sposób żyć z samej marnej ziemi. Dlatego też rosną tam apetyty na pałac i ciąg stawów hodowlanych.

Z moich wyliczeń wynika, że przy pewnej redukcji etatów, pozbyciu się nadmiernej liczby maszyn moglibyśmy żyć z samego gospodarstwa – mówi dyr. Gradek. Nie przyszedłem tu jednak po to, by zapewnić garstce ludzi byt na poziomie wegetacji. Myślę, że Złoty Potok stwarza możliwości rozwoju. Mamy rzeczywiście apetyt na pałac. Nie po to jednak, by

przenieść się z czworaków, gdzie obecnie mieszczą się nasze biura, do komnat Wierzę, iż bardzo dobrym interesem byłoby stworzenie tu krajowego centrum upowszechniania i produkcji zdrowej żywności.

Mimo że w pałacu mieszczą się biura Ośrodka Doradztwa Rolniczego, wyścig do komnat już się rozpoczął. Oprócz spadkobiercy i wspomnianego PGR bierze w nim również udział dyrekcja Jurajskich Parków Krajobrazowych. Szczegóły tego wyścigu – w najbliższym czasie. (art)

Hamulcowi przedsiębiorczości

Proponujemy Państwu nową formę kontaktów. Prosimy o listy i wypowiedzi telefoniczne na określone tematy. Na początek chcielibyśmy zadać następujące pytanie: Co przeszkadza w rozwoju lokalnej przedsiębiorczości?

Od pewnego czasu redakcja podejmuje temat rozwoju przedsiębiorczości w naszym regionie. Jak wynika z rozmów z Czytelnikami, sprawa ta wzbudza wiele emocji.

Dlatego wspólnie z posłem Jarosławem Kapsą postanow-

wiliśmy zorganizować spotkanie z początkującymi przedsiębiorcami. Odbędzie się ono 8 kwietnia br., w sali Urzędu Miasta. O godzinie rozpoczęcia jeszcze poinformujemy.

Do czasu spotkania uruchamiamy stałą rubrykę, w której publikować będziemy opinie naszych Czytelników na ten temat.

Czekamy na listy i telefon od jutra, w godzinach 12.30 – 13.30.

Nasz telefon: 449-88.

(JLK)

Giełda Częstochowska Towarowo-Pieniężna

Częstochowa, Al. NMP 11, tel. 455-62, tlx 037250.

Giełda prowadzi nabór kandydatów na maklerów. Podania należy składać w siedzibie giełdy do 6 kwietnia w godz. 9 – 15.

W poniedziałek proponowano duży zestaw sprzętu rtv, m.in. tvc „sharp 2142 stereo” – 4,9 mln zł, „sony 2931 stereo”, teletxt 13,8 mln zł, „sony 2521” (st., tltx) 11,6 mln zł, „hitachi 2111 fuji jan” 4,450 mln zł.

Z innych ofert wynotowaliśmy samochód „liaz” (skrzyżnia 10 biegów) – 300 mln zł, samochód „tatra” 815 f-1 (wywrót do tyłu) – 500 mln zł, miał węglowy – 205 mln zł/t, olej napędowy 2.700 zł/l (loco odbiorca) i w branży spożywczej: margaryna „linco halvarine” 5.150 zł/op. 0,5-kg, chałwa (imp. Egipt) – 35 tys. zł/kg, orzeszki ziemne – 22 tys. zł, „cola-caio” – op. 350-g – 18.500 zł, syrop „teisseire” zagęszczony o różnych smakach (op. 0,75-l – 30.000 zł), czekolada w proszku 20 g – 900 zł, „phosca guick” – 20 g – 850 zł, cacao aromat „instant” – 30 g – 1.350 zł.

Świętokrzyska Giełda Towarowa

tel. 32-16-23

Giełda oferuje cukier w workach 50-kilogramowych, cena od 3.500 do 3.650 zł za kg.

Jest margaryna holenderska „linco” w opakowaniach 500-g, cena od 5.900 do 6.200 zł. Pokazały się kuropatwy mrożone; kl. I – 16 tys. zł za kg, kl. II – 8 tys. zł za kg. Ponadto jest piwo czeskie w butelkach 0,5-l po 4.650 zł, rodzynki „sultan” po 14 tys. zł za kg oraz duży asortyment papierosów amerykańskich w cenie od 5,5 do 8.300 zł za paczkę.

Z artykułów przemysłowych warto odnotować: francuskie wody toaletowe (siedem zapachów) po 50 tys. zł oraz rękawice ochronne: jednopalcowe po 1 tys. zł i pięciopalcowe po 6 tys. zł. (czyk)

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego w Kielcach, ul. Skrajna 76

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż n.w. sprzętu:

1. Nysa Towos – nr rej. KIH 171 E – r. prod. 78 – cena wyw. 12,5 mln zł.
2. Avia A-30-KS wywrotka – nr rej. KEH 672 C – r. prod. 87 – cena wyw. 41 mln zł.
3. Avia A-30-KS wywrotka – nr rej. KEH 954 C – r. prod. 87 – cena wyw. 43 mln zł.
4. Avia A-31-KS wywrotka – nr rej. KEH 192 D – r. prod. 88 – cena wyw. 73 mln zł.
5. Avia A-31-KS wywrotka – nr rej. KEH 193 D – r. prod. 88 – cena wyw. 67 mln zł.
6. Kamaz 5511 wywrotka – nr rej. KIH 228 E – r. prod. 78 – cena wyw. 40 mln zł.
7. Kamaz 5511 wywrotka – nr rej. KIH 238 G – r. prod. 80 – cena wyw. 46 mln zł.
8. Kamaz 5410 ciągnik – nr rej. KIH 209 H – r. prod. 81 – cena wyw. 61 mln zł.
9. Star 3-W-200 wywrotka – nr rej. KEH 208 B – r. prod. 86 – cena wyw. 54 mln zł.
10. Koparka K-407 – nr rej. KIH 850 C – r. prod. 79 – cena wyw. 48 mln zł.
11. Spycharka T-100-M – nr inw. 5105 – r. prod. 70 – cena wyw. 19 mln zł.
12. Kamaz 5410 ciągnik – nr rej. LDO 986 B – r. prod. 81 – cena wyw. 61 mln zł.
13. Kamaz 5511 wywrotka – nr rej. LDB 262 E – r. prod. 80 – cena wyw. 46 mln zł.
14. Kamaz 5410 ciągnik – nr rej. LDO 996 B – r. prod. 79 – cena wyw. 50 mln zł.
15. Przyczepa HW-6011 – nr rej. LDZ 191 N – r. prod. 79 – cena wyw. 7 mln zł.
16. Naczepa N-162 – nr rej. LDZ 210 N – r. prod. 81 – cena wyw. 12 mln zł.
17. Jelcz 3-W-317 wywrotka – nr rej. LDB 208 E – r. prod. 85 – cena wyw. 39 mln zł.
18. Koparka EO-3322-B – nr inw. 5140 – r. prod. 80 – cena wyw. 42 mln zł.

Przetarg I odbędzie się w dniu 11.IV.1991 r. o godz. 10.00 w świetlicy przedsiębiorstwa, a ewentualny II o godz. 13.00. Wadium 10 proc. ceny wywoławczej wpłacać do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej 2 godz. przed przetargiem.

Jednostki można oglądać na 2 dni przed przetargiem:

- pozycje 1 – 12 – w PSTBR Kielce, ul. Skrajna 76,
- pozycje 13 – 19 – Oddział PSTBR Konstantynów Łódzki, ul. Kościelna 13/15.

Za wady ukryte i kompletność jednostek sprzedawca nie odpowiada. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

„POLNED” Kielce, tel. 521-65, ul. Jagiellońska

zatrudni:

SPRZEDAWCÓW

oraz na terenie Warszawy

KIEROWNIKA BUDOWY ELEKTROMONTERÓW.

119-ZR

Najszczęstsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

Koleżance

BARBARZE PIETRASZKIEWICZ

składa

dyrekcja i grono pedagogiczne

Szkoły Podstawowej nr 28 w Kielcach.

201-R

Z DNIA NA DZIEŃ

AL PROFESJONALNE VIDEO-FILMOWANIE Kielce, tel. 406-37. 487-I

Chłodnicę do „forda sierry” 2,3 DL (84) – kupię. Końskie, tel. 22-67 po 18.00. 786-E

„Audi” (81) 33 mln. – sprzedam. Kielce, tel. 66-28-11 wew. 464. 783-E

„Żuka” (76) i „fiata” 126p (80) – sprzedam. Bilcza 32 C, tel. 11-70-20. 785-E

„Wartburga” z silnikiem „golfa” na gwarancji – sprzedam. Marian Lułkowski, Obice 150, 26-027 Dębka Wola. 781-E

„Trabanta” 601 (88) – sprzedam. Kielce, tel. 31-54-31. 768-E

„Robura” diesel (88/89 kontener) – sprzedam. Morawica, ul. Wolności 23 Kielce, tel. 11-46-4477-E

„Poloneza” (81) – sprzedam. Kielce, tel. 66-40-13. 778-E

„Fiata” 125P (80) – tanio sprzedam. Skarżysko-Kam., ul. Mickiewicza 16/135, tel. 532-566. 779-E

Jerzy Lubera zgubił paszport służbowy, prawo jazdy, rachunki na paliwo. 775-E

Nową kabinę „stara” 200, inst. 24V – tanio sprzedam. Tokarnia 260. 776-E

Zlece akwizycję herbaty i innych artykułów spożywczych. Kielce, tel. 31-56-25. 174-E

„Żuka” blaszaka, „fiata” 126p – sprzedam. Kielce, tel. 20-914. 788-E

„Lada” 2107 – sprzedam. Radlin, tel. 11-10-59. 789-E

Półowę tartaku – sprzedam. Wiadomość: Końskie, tel. 49-14 po 16.00. 790-E

Notowania walut (Kielce)

Bank Śląski			
waluta	kupno	sprzedaż	
dolar		9350	9500
marka		—	6350
frank fr.		1670	1820
frank szwajc.		6580	6770
funt ang.		16640	18200
PKO			
dolar		9400	9500
marka		5800	6000
frank fr.		1700	1780
frank szwajc.		6700	6900
funt ang.		16910	17400
szyling austr.		820	850
PKO SA			
dolar		9310	9690
marka		5665	5897
frank fr.		1664	1732
funt ang.		16640	17320
			(czyk)

Łzy miasta (I)

Dzień pierwszy. Brat Pio.

Od początku było w bracie Pio wielkie pragnienie pomagania ludziom. 18-letni postulant albertyński jeszcze dobrze nie wszedłszy do zgromadzenia, zaczął z niego wychodzić. Pakował do worka kromki chleba i odwiedzał dworce. Dawał chleb z obu rąk.

Któregoś dnia wyszedł ze zgromadzenia na dobre. Z błogosławieństwem brata przełożonego i z prawem powracania do braci raz w tygodniu. Człowiek musi skądś czerpać siły.

— Miłosierdzie jest najpierw. Potem jest prawo — powiedział brat Pio.

Podniósł z ziemi strzęp ludzki, spojrzął w twarz i zobaczył bolesne oczy.

W ten sposób powstało Przytulisko. Byli bezdomni, głodni i był brat Pio. Zajęli starą, nieczynną pralnię, nigdzie się nie zarejestrowali i rozpoczęli życie na trzydziestu kilku metrach kwadratowych.

— Wszystko przynieśli ludzie — należy rozumieć: wszystko wybrał brat Pio, od bojlera (klub sportowy) zaczynając, na kuchni polowej (wojsko) kończąc.

Ludzie przychodzą zawszeni, brudni, obsikani.

Brat nie pamięta, ile razy był zawieszony.

— Nie można być z daleka.

Zupę zaczęli wydawać od razu, jak tylko zorganizowali kuchnię. Od razu jak najwięcej, bo taka była potrzeba. 200 litrów dziennie.

Od początku zamieszkało tu na stałe 30 mężczyzn. Tylko tyłu może się zmieścić. Przeważnie są po odbytych karach więzienia. Właściwie są tu na stałe i do-

chodzą z ulicy na posiłek tylko tacy. Ludzie z piętnem złodzieja, włamywacza, alimientarza.

Prawo tworzyło się powoli. Ziściło się wszystko, czego pragnął brat Pio, ale wyszło to od nich. Nie wolno wejść do Przytuliska pijanemu człowiekowi. Nie dostanie zupy. Sukcesy brata: sześciu zaszyło esperal. Przegrana brata: dwóch wypruło pastylki.

Którejś nocy brat Pio zobaczył odkryte kosy. Między ludźmi wzbuchła bójka. Brat skoczył między nich i nie wie, jakim cudem wypchnął za drzwi jednego. W czasie tej bójki myślał, że jest w piekle. Ale nie był.

Nie był również w piekle, kiedy przeżył atak delirium człowieka.

Dziwne słowa brata Pio: — Habit i esperal to zobowiązanie. Brat bezradnie wzrusza ramionami. Nie umie wyrazić swojej myśli.

Sukcesy brata Pio: widzi poprawę w nich, bo nie przychodzą pijani.

Oszukał brata Pio: wnieść flaszkę i wypić ją z innymi w nocy.

Inną swoją myśl brat wyraża jasno: — Nienawidzę bezrobocia.

Dzień drugi. Skupienie.

Z Przytuliska trzeba dojechać autobusem na Lisiniec. Każda pierwsza niedziela miesiąca jest dniem spotkania braci albertynów z ludźmi z Przytuliska. Bracia mówią, że jest to dzień skupienia, ale oni na razie nie chcą i nie umieją się skupić.

— Przymusu nie ma, ale lepiej jechać.

Jakim sposobem kilku braci z Lisinca może kojarzyć im się z władzą? Czy jest nią łagodny

brat Marcin, który w trakcie kazania mówi im, że ludzie są szczęśliwi Bogu. Nie. Władzą nie jest żaden z braci osobowo. Władzą jest Lisiniec. Jeżeli tutaj się podpadnie... Modlą się strzępami zapomnianych modlitw.

Niedziela na Lisinca ma jasne chwile. Obiad i podwieczorek. Sami zresztą przygotowują jedno i drugie. W tę jedną niedzielę w miesiącu obiad jest nad obiady. Między trzydziestu mężczyzn, kilku braci i kilku dobroczyńców dzielone jest mięso z „Sanepidu”. Trwa obiad na dziedzińcu klasztornym. Szczęśliwi są bracia, szczęśliwi są dobroczyńcy. Gwar rozmów. Oni, ludzie z twarzami umęczonego Chrystusa, są cisi.

Podnosi się w górę aluminiowy talerz. Kędzierzawy, który ma duży przy napełnianiu misek, huczy:

— Nie ma dolewki.

Cisza, która nimi włada w tę niedzielę, nie jest skupieniem w Bogu.

Brat Marcin podnosi smutne oczy, ale Kędzierzawy wytrzymuje błagalny wzrok zakonnika. Wie, że widać już dno kotła.

Tłukac chochlą o dno gara, Kędzierzawy może sobie myśleć, że życiem nie rządzą albertyni, ani żaden inni ludzie. Życiem rządzi kocioł. Chociaż mają twarze umęczonego Chrystusa, na nich Bóg musi jeszcze poczekać.

Do obejrzenia mają dzisiaj dwa filmy. O świętym bracie Albertcie i o kamedulach.

Zasadnicze pytanie Czystego:

— Czy pani też pije?

Zasadnicze pytanie Małego?

— Czy pani ma mieszkanie?

Mają już prawie wchodzić do sali projekcyjnej. Pyta, a właściwie czeka na potwierdzenie:

— Balkon jest na zachód?

Nie ma balkonu. Za dużo sobie wyobraziłeś, Mały.

Wieczorem uwożą brata Pio „dwunastką”. Zakon oddaje im tego, który jest ich.

Dzień trzeci. Zwierzenia.

Została w nich więzienna fantazja. Biada frajerom, którzy wyciągają ich na zwierzenia. Płyną wtedy opowieści o niewinnych odsiadkach i nieuczciwych kierownikach, i o losie człowieka, którego nie miał kto bronić.

— Za wcześniej, żeby powiedzieć wszystko — mówi Czysty. Odcinają się od przeszłości. Świecą białymi plamami na twarzach po wywabionych śpioszach. Jak z nimi jest, każdy widzi. Nie mają domów.

— Dom. To mieć mieszkanie.

— I rodzinę? O rodzinach nie mówią nic.

Pełni fantazji, zawadiacy, szarmanccy.

Gotują nie tylko dla siebie. Obiady są codziennie dla 150 — 300 osób z ulicy. O zupach mówią glempówki, ale z Kościoła nie dostają żadnych dotacji.

Lęk? Lęk jest w sercach i w oczach.

— Czuję, że nas i stąd wyrzucą — Najwyższy siedzi w kuchni i gorliwie skrobie nożem gołe kości.

Wyrzucić ich z pralni mogą, bo już chodziły jakieś dwie kobiety z mapkami i zaglądały w okna.

W drzwiach kuchni stoi Kędzierzawy. Trzyma kota.

— Patrzcie, jak się do mnie tuli.

Odwracają głowy i patrzą na niego w milczeniu.

Dokończenie jutro.



Puste miejsce po pomniku zajęła teatralna reklama.

Bankiet

Na pomysł zorganizowania bankietu dla przedsiębiorców częstochowskich wpadli dwaj panowie: **Jarosław Ciura**, sekretarz Częstochowskiego Towarzystwa Gospodarczego oraz **Wiesław Obrowski**, prowadzący motel „Turysta”.

Na uroczystą kolację przybyli wielcy tego miasta. Był senator **Andrzej Machalski** i poseł **Marek Dziubek**, był przewodniczący Rady Miasta **Jerzy Zajac**, z-ca prezydenta Częstochowy **Zbigniew Sliwiński** i przedstawiciel Zarządu Regionu „S” **Zbigniew Bonarski**. Był prezes **Henryk Dawid**, który powołał Częstochowską Izbę Gospodarczą i przedstawiciele powstającej Regionalnej Izby Gospodarczej. I wielu reprezentan-

tów lokalnego biznesu. Nad całością czuwali członkowie Częstochowskiego Towarzystwa Gospodarczego.

Po bardzo krótkim oficjalnym wstępie — powitaniu, jakie wygłosił prezes CzTG **Szymon Giżyński**, przystąpiono do zasadniczej części spotkania. A było nią spożywanie wspaniałych dań i zakąsek, przygotowanych przez pracowników motelu. O smaku potraw można by napisać epopeję, o wspaniałej obsłudze — drugą. Przy stolikach, między którymi bezustannie krążyły kelnerki i kelnerzy, prowadzono rozmowy. Z tego, kto z kim rozmawiał można próbować dociekać, w jakim kierunku pójdą działania niektórych przedsiębiorców.

Po takiej imprezie pozostaje mi napisać: I ja tam byłem, miód i wino piłam... I mieć nadzieję, że takie rozmowy o interesach staną się tradycją naszego miasta.

DOROTA STEINHAGEN

W Hucie myślą

O propozycjach wypoczynku dla hutników i ich rodzin mówią: zastępca dyrektora ds. spraw pracowniczych — **mgr Jerzy Duraj** i kierownik działu socjalnego Huty „Częstochowa” — **mgr Wiesław Sajkiewicz**.

W tym roku na wczasach stacjonarnych, w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych w Łebie, Sianożętach, Poraju oraz na zasadzie wymiany z innymi za-

dek czynny jest cały rok. Dysponuje 110 miejscami w 2-, 4-osobowych pokojach z samodzielnymi łazienkami w pięknych pawilonach. Na miejscu są jadalnia, kawiarnia, sala szkoleniowa, boiska, kort tenisowy i ogródek jordanowski dla dzieci. Jednym słowem wymarzone miejsce do wypoczynku. W ośrodku tym prowadzi się również 6-, 14-dniowe wczasy lecznicze o charakterze profilaktycznym.

szczegółowo opracowaną kartotekę o stanie zdrowia, sytuacji materialnej i mieszkaniowej. W miarę możliwości korzystają z tych samych praw, co pracownicy, z wczasów, wycieczek, sanatoriów i opieki profilaktycznej. Przewiduje się np. objęcie opieką 300 emerytów z trwałym kalectwem i chorobami zawodowymi, 200 osób I grupy inwalidzkiej i 700 emerytów, którzy ukończyli 75 lat. Emeryci i renciści, z reguły korzystają z wczasów w okresie wiosennym i jesiennym. W sumie w dziale socjalnym zarejestrowanych jest ponad 6.500 emerytów i rencistów.

Dla osób wymagających stałej opieki, zawarta została umowa z Zarządem Wojewódzkim PCK w Częstochowie, którego siostry odplatnie opiekują się chorymi hutnikami.

Na zakończenie warto również dodać, że Huta „Częstochowa” prowadzi również w Poraju „Szkołę pod żaglami”, pod patronatem kapitana Krzysztofa Baranowskiego. Będą to kolonie, na których młodzi ludzie będą uzyskiwać uprawnienia żeglarskie.

Zanotował
RYSZARD SOWIŃSKI

Bez wyjątków

Wypowiedź pierwszego zastępcy prokuratora generalnego RP, **Aleksandra Herzoga**.

Czy jest prawda, że strach przed sprawcami przestępstw — nosicielami wirusa HIV paraliżuje poczynania aparatu ścigania i umacnia poczucie bezkarności tej grupy przestępców?

„Jest to obiegowe przekonanie — stwierdził prokurator Herzog. — Za-

den strach nie paraliżuje nas, nikt kto popełnił przestępstwo nie będzie bezkarny, ci zakażeni wirusem HIV również. Zakłady karne są przygotowane do przyjmowania i postępowania z osobami zakażonymi wirusem i chorymi na AIDS. To nie jest jakaś dzuma końca XX wieku. Do zakładów karnych nie przyjmuje się obłożnie chorych, chorych zakażenie i chorych wymagających hospitalizacji. Zakażeni wirusem HIV nie są chorymi zakażenie i nie wymagają hospitalizacji. Chorzy na AIDS, u których występują objawy wymagające leczenia w szpitalu, przekazywani są do

zakładów karnych, które posiadają szpitale.

Przeprowadzono badania 7 tys. więźniów i ujawniono 2 przypadki chorób. Proporcja ta nie odbiega od normy krajowej. Przebywający w zakładach karnych zakażeni wirusem (np. w Łodzi około 20 osób) nie są już bombami zegarowymi, wokół których chodzi się na palcach. Na szczęście, zjawisko przestępczości wśród nosicieli wirusa nie jest problemem wielkim, społecznym. W żadnym stopniu nie dorównuje zagrożeniom związanym z alkoholizmem czy narkotykami”.

Rozmowa z dr. Marianem Marchewką dyrektorem Szpitala Wojewódzkiego w Częstochowie.

W tych dniach mija 30 lat od momentu uruchomienia szpitala, który powstał na peryferiach Częstochowy. Była to wówczas nowoczesna placówka lecznicza. Dzisiaj ogromny kompleks budynków osadzony jest w środku kilkunastotysięcznego osiedla Tysiąclecie. Jak radzi sobie szpital w obecnych trudnych czasach — pytam dr. Mariana Marchewkę. — Żyjemy na kredyt. Praktycznie miasto nam nie pomaga. Szpital funkcjonuje dzięki dużej pomocy zakładów pracy. Przy udziale „Montexu”, zmodernizowaliśmy kotłownię. Do śródmieścia nie dostaje się już tyle nieczystości co dawniej. W dziewięćdziesięciu procentach wymieniliśmy okna w całym budynku na bardziej szczelne i nowoczesne. Istnieją poważne kłopoty z urządzeniem do dializy zwanym sztuczną nerką. Jeśli

Szpital w potrzebie

w najbliższym czasie nie uda się zgromadzić odpowiednich środków (10 mld zł), to trzeba będzie ograniczyć działalność tego jedynego w naszym województwie, a tak bardzo potrzebnego urzędnika.

— Proszę o krótką charakterystykę szpitala.

— Szpital dysponuje 16 oddziałami. Niezależnie od lecznictwa zamkniętego, prowadzimy lecznictwo otwarte w przychodniach rejonowych i specjalistycznych. W sumie zatrudniamy ponad 1600 osób personelu, w tym ponad 200 lekarzy. W roku ubiegłym na utrzymanie szpitala wydaliśmy ponad 44 miliony złotych. Ze względu na brak finansowe dające się szczególnie we znaki w roku bieżącym trzeba było ograniczyć działalność zakładu RTG. Wykonujemy tylko pilne zlecenia. Nie wykonujemy natomiast badań rutynowych.

— Czy nie można by zatem wprowadzić częściowej odpłatności za leczenie np. za wyższenie?

— Tak odciążałoby to nas w kosztach utrzymania szpitala. Poszedłbym jeszcze dalej. Powiedzmy nie za leki, ale za środki higieniczno-sanitarne, które także kosztują nas duże pieniądze. Trzeba ustalić prawidłowe źródła finansowania lecznictwa. Nie może ono działać na zasadzie, jakoś tam będzie. Przy okazji chciałbym w wskazać na ważny „moment finansowy”. Nasz szpital dysponuje dużym laboratorium analitycznym, wykonującym różne badania dla chorych. Można by, moim zdaniem, wprowadzić odpłatne badania dla osób spoza szpitala. Podobno do prowadzenia takiej działalności nie ma odpowiednich przepisów prawnych.

Rozmawiał
RYSZARD SOWIŃSKI

Do lata jeszcze trochę czasu, ale...

kladami, w Kołobrzegu, Ciechoćniku, Rabce, Uście, Krynicy Morskiej. Mielnie będzie wypoczywać 6.220 pracowników huty, w tej liczbie około 600 na Węgrzech i w Czechosłowacji. Z sanatoriów skorzysta z 670 pracowników huty. W sumie zakład wyłoży na wypoczynek i lecznictwo profilaktyczne 15 miliardów złotych. Odpłatność za wczasy wyniesie w granicach 20 proc., a za kolonie letnie 15 proc.

W Poraju, w Ośrodku Sportów Wodnych będzie organizowany dwudniowy i tygodniowy wypoczynek w specjalnych domkach letniskowych. Ośro-

dek czynny jest cały rok. Dysponuje 110 miejscami w 2-, 4-osobowych pokojach z samodzielnymi łazienkami w pięknych pawilonach. Na miejscu są jadalnia, kawiarnia, sala szkoleniowa, boiska, kort tenisowy i ogródek jordanowski dla dzieci.

Jednym słowem wymarzone miejsce do wypoczynku. W ośrodku tym prowadzi się również 6-, 14-dniowe wczasy lecznicze o charakterze profilaktycznym.

Myślimy również o rencistach i emerytach. Każdy emeryt i rencista ma w dziale socjalnym

„Aldi” w Częstochowie?

W drzwiach wejściowych do sklepu spożywczego nr 99 przy ul. Witosa wisi dramatyczne ostrzeżenie. Wynika z niego, iż wkrótce placówka może zostać zlikwidowana, a tym samym okoliczni mieszkańcy nie będą mieli gdzie zaopatrzyć się w podstawowe artykuły spożywcze. Tym bardziej iż sąsiedni sklep przy ul. Wójcika już został zlikwidowany. A też gospodarzyła w nim „Społem” PSS „Jedność”.

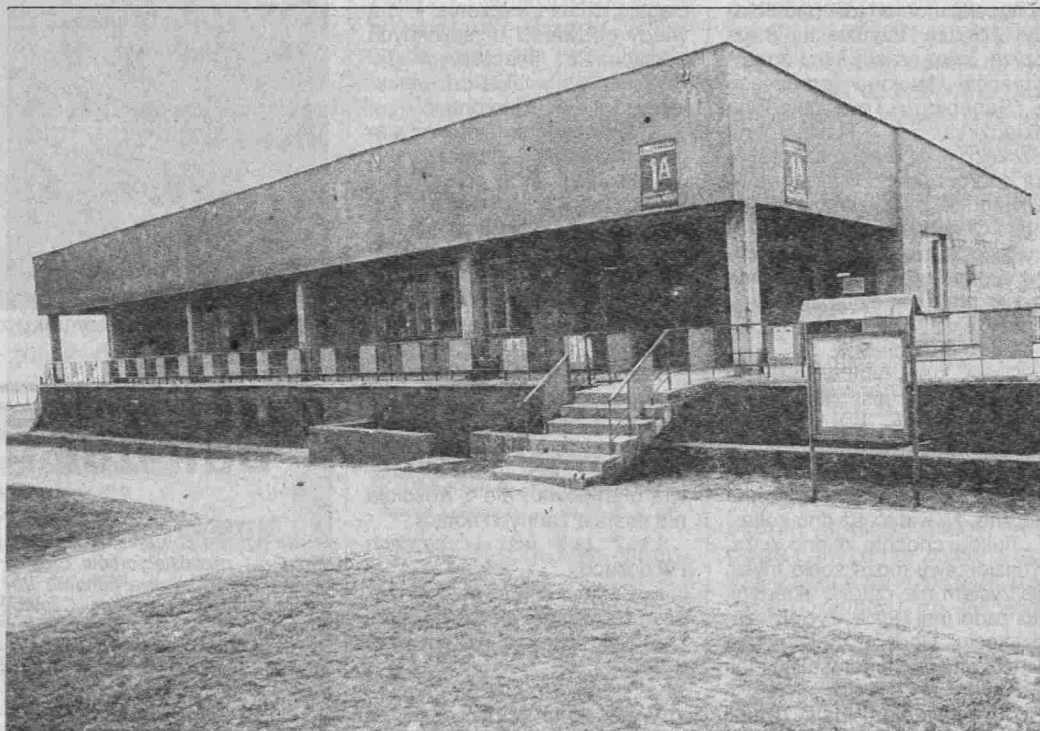
Za drzwiami z dramatycznym ostrzeżeniem jest wyłożona teczkę biurową, a w niej listy mieszkańców z podpisami. Wszyscy protestują przeciwko zamierzonej likwidacji sklepu. Podczas mojej wizyty w placówce, a było to 18 marca, swoje podpisy złożyło już prawie 600 osób.

W podobny sposób zareagował personel, a pośrednio i zarząd „Społem” innych placówek handlowych dzielnicy Północ. Chodzi bowiem o to, iż spółdzielnia mieszkaniowa, właściciel większości placówek handlowych w dzielnicy, wystosowała wypowiedzenia najmu lokali. Wypowiedzenia nie dotyczyły tylko placówek, do których „Społem” ma tytuł własności (najem lokalu na prawach własności).

Pole do popisu znaleźli tu dla siebie pracownicy. Ci ze „Społem” twierdzą, że decyzja SM „Północ” była nie całkiem zgodna z prawem. Podobne zdanie mają też – podobno – prawnicy z Izby Skarbowej. W Spółdzielni Mieszkaniowej zaś nie mogą przeboleć, iż takimi anonsami w sklepach wprowadza się w błąd mieszkańców.

Robert Czarnecki, prezes Zarządu SM „Północ” mówi tak: W budynkach administrowanych przez „Północ” mieszka 35 tys. ludzi. Średniej wielkości miasto. Jego społeczność winna żyć własnym życiem i nie może się uzależnić od monopolistów. Taki monopol do niedawna miała „Społem”. Zdecydowana większość sklepów spożywczych w dzielnicy była prowadzona przez „Społem”, choć ta spółdzielnia korzystała tylko z dwóch placówek na prawach własności.

ci. Z trudem weszło z handlem w tę dzielnicę Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego, a ostatnio także wchodzi w handel prywatny. Dlaczego my, gospodarze nie mielibyśmy wpłynąć na to, by konkurencja była jeszcze większa, by także SM miała decydujący głos w sprawach organizacji handlu w dzielnicy? Zwracając się do nas wiele ofert dotyczących organizacji handlu w tej części miasta. Wybraliśmy taką ofertę, która naszym zdaniem najbardziej odpowiada.



wiada potrzebom spółdzielców z „Północy”. Stąd pisma do „Społem” o wypowiedzeniu umów najmu lokali handlowych. Zamiast spółdzielni – molocha do sklepów w dzielnicy wprowadzimy prywatnego przedsiębiorcę.

Celem nadrzędnym podjętej operacji jest demonopolizacja handlu w dzielnicy. Pośrednio, w dalszym działaniu, doprowadzenie do stworzenia sieci takich sklepów na wzór niemieckich „Aldi”. Prywatny przedsiębiorca, który podpisze umowę z SM „Północ” zobowiąże się zachować branżę w przekazanych mu sklepach, a więc nie będzie mowy o pozbawieniu mieszkańców możliwości zaopatrywania się w podstawowe artykuły spożywcze. Tenże sam przedsiębiorca będzie uzależniony od SM przy ustalaniu cen detalicz-

nych. Taką możliwość stworzy SM ustalając niskie opłaty czynszowe. W dalszej kolejności przewiduje się powołanie własnej, dzielnicowej hurtowni artykułów spożywczych, co też obniżyłoby ceny detaliczne.

Lansowana przez Zarząd i Radę Nadzorczą SM „Północ” koncepcja organizacji handlu w dzielnicy jest zjawiskiem nowym na polskim gruncie. Ponieważ jednak prawo spółdzielcze obciąża SM do troski o dobro wszystkich spółdzielców, sądzić

należy, że pomysł rokuje nadzieje. Do tego dochodzi nowoczesne wyposażenie placówek handlowych na wzór zachodni, inna niż w dotychczas znanych organizacjach handlowych obsługa klienta, tworzenie przy sklepach minikawiarenek na trasach pacylonów sklepowych, a przede wszystkim minimalizacja cen.

–Nie wytrzymuje krytyki zarzut „Społem” – dodaje prezes R. Czarnecki – iż grozi likwidacja sklepów spożywczych i brak zaopatrzenia mieszkańców w podstawowe artykuły żywnościowe. W części dotychczasowych placówek zostanie personel „Społem”, w części – personel PHS, będzie handel prywatny i nasza, spółdzielczo-prywatna spółka. Wtedy zobaczymy, kto będzie najbardziej konkurencyjny.

(jot)

Sonda „24 Godzin”

Czy Święta będą wystawne?

Maria Polaczyk, lat 60, emerytka. – Mnie samej niewiele potrzeba, ale w święta stół musi być bogaty. Przyjeżdżają synowie z rodzinami i muszę ich trochę „podtuczyć”. Mam ich razem u siebie raz w roku i gotowi zapomnieć maminę kuchnię.

Odkładałam na te trzy dni przez cały rok, ale będzie wszystko. Niech sobie pojedzą chudziaczki, a ja będę na nich patrzeć. Kto wie, może to już ostatnie wspólne święta.

Sylwia J., lat 32, ekonomistka. – Nie hołduję zasadzie „zastaw się, a postaw się”. Nie stać nas na wystawne święta i nie zamierzamy spędzać ich przy stole. Na „święcone” idziemy do rodziców męża, na niedzielę zaproszeni jesteśmy do moich. Ale przy stołach to będzie epizod. Cieszymy się na myśl o długich spacerach i odpoczynku.

Krzysztof K., lat 30, mechanik. – Szlag mnie trafia, jak żona wychodzi na zakupy. Przyniesie trochę wędliny, parę jajek i pół miliona diabli wzięli. Pewnie, że stół nie będzie pusty, ale te wyliczenia to mogą odebrać apetyt.

Irena W., lat 42, pielęgniarka. – Tyle teraz wszystkiego w sklepach, że chciałoby się kupować i kupować. Bo to dawno za byle kurczakiem trzeba było stawać w kolejce w środku nocy? Tylko te ceny. Człowiek przytomnie, gdy dostaje rachunek. Ale wygodą duża. Można kupić wszystkiego po trochu i całe świąteczne zakupy załatwić w drodze z pracy.

Andrzej W., lat 35, pracownik umysłowy. – Wyjeż-

Obkupię się na święta i potem pójdę żebrac. Posiedzę w kościele.

Aneta L., lat 25, ekspedientka. – Tyle by się chciało kupić, urządzić mieszkanie przed świętami, ale za co? Jesteśmy dwa lata po ślubie, rodzice trochę nam pomagają. Te trzy dni spędzimy u nich.

Bożena G., lat 28, nauczycielka. – Strasznie stresujący jest widok przepelnionych półek w sklepach i świadomość skromniutkiej zawartości portfela. Mierzyć zamiary podług sił – to moja, z konieczności, dewiza. Będzie skromnie, chyba że postawią się znajomi. Drugi dzień świąt mamy proszony.

Zbigniew B., 54 lata, rencista. – Oj, widzę, że żona strasznie zdenerwowana. Dotąd staraliśmy się nie oszczędzać, gdy chodziło o święta. Teraz jesteśmy zmuszeni do dużych ograniczeń. I to akurat w czasach, gdy wszystkiego w bród.

Katarzyna M., lat 36, psycholog. – Właściwie nigdy nie traktowałam świąt jako pretekstu do specjalnych zakupów. Ot, symboliczna piśranka, barszcz i to, co zwykle w niedzielę. No i chyba na tym wygrałam, bo przy obecnych cenach żywności miałabym fatalne samopoczucie.

Aneta B., lat 23, studentka. – Po stypendiach nie zo-

Przycinać komara

Rozszyfrować tytułowy zwrot pozwoli nam poniższy słowniczek gwary uczniowskiej. Zainteresowaliśmy się nią dlatego, by pokazać, jak wiele inwencji i poczucia humoru ma nasza młodzież. Ten spis kilku słówek może stanowić także swoistą ściągawkę dla rodziców, którym może łatwiej będzie zrozumieć własne pociechy.

I tak np. nietoperze to rodzice, bo niczego nie widzą, niczego nie słyszą, ale wszystkiego się czepiają.

A teraz kilka słówek związanych ze szkołą: zdida to jedynka w szkołach, które mają szerszą skalę ocen. Dwójka ma wiele określeń, m.in. łabędź, z racji swego kształtu. A gdy ktoś dostanie dwójkę, powie, że zabańczył. Zwiastun szczęścia to, oczywiście, dzwonek, zwłaszcza dla tego, kto stał przy desce śmierci, tj. przy tablicy. Natomiast odsiecz wiedeńska to odpowiedź. Ryjowe, jak się łatwo domyślić, to stypendium, bywa, że dostaje je dziobacz, tzn. kujon.

A jak młodzi ludzie określają siebie? Otóż chłopak to najczęściej men, a dziewczyna – laska, szprycha albo dżaga.

I wreszcie czas na wyjaśnienie tytułu. Jeśli przycina my komara, to po prostu śpi my.

MAN



dżam. Trzy dni dla zdrowia gdzieś w górach. Finansowo wyjdzie na to samo, a ile spokoju.

Teresa W., lat 73, emerytka. – Za co, kochaniutki, za co? Toż na co dzień brakuje.

stało nam śladu i jeśli uda się coś pożyczyć – może do- trzymemy do teściów. Czekamy na oficjalne zaproszenie i... hojnych przyjaciół. To drugie będzie trudniejsze.

(saw)

Gwałciciele są i będą

W szlacheckiej Polsce sprawców zgwałcenia karano gardłem, podobnie jak podpalaczy i rabujących na drogach. Współcześnie przestępstwo gwałtu zagrożone jest wysoką karą pozbawienia wolności, ale liczba tego typu przestępstw wzrasta. W województwie częstochowskim w roku ubiegłym zanotowano 49 zgwałceń (37 dokonanych i 12 usiłowań), a w 40 przypadkach wykryto sprawców.

Zgwałcenia zawsze kwalifikowane były jako przestępstwa przeciwko wolności, jednak ich ściganie następuje na wniosek osoby pokrzywdzonej. Stąd zakłada się istnienie tak zwanej ciemnej liczby, wynikającej z faktu, że wiele przypadków nie jest zgłaszanych do prokuratury czy policji. Według statystyk z oskarżeniem o gwałt trafiło w ub.r. do sądu 29 sprawców, a 6 dalszych osób postawiono

przed sądami rodzinnymi (byli to bowiem nieletni). Jako ciekawostkę można tu podać, że jedną z osób podejrzanych o zgwałcenie była kobieta.

W naszym regionie topografia zgwałceń nie odbiega od wzorców krajowych – najczęściej dokonywane są one w miejscu zamieszkania (sprawcy bądź ofiary), w parku lub na parkingu. Najwięcej, oczywiście, było gwałtów w Częstochowie, choć tylko 9 sprawców pochodziło z naszego miasta. Gwałciciele najczęściej są znajomymi ofiary i najczęściej mówią, że byli do takich czynów prowokowani przez zachowanie kobiet. Ale nie tylko – swego czasu policja zanotowała kilka przypadków zgwałcenia w windach.

W tej statystyce ciekawie wygląda wiek sprawców. Najmłodszy liczył lat 13, pięciu kolejnych to chłopcy pomiędzy 13 a 16 rokiem życia, 4 dalszych pomiędzy 17 a 20. Największą grupę gwał-

cicieli stanowili mężczyźni od 21 do 29 lat.

Policjanci specjaliści opracowują co jakiś czas porady dla kobiet. Wysiłają się zestawiając warunki, w jakich dochodzi najczęściej do zgwałceń, opisując miejsca, jakich powinna unikać samotna kobieta, radząc unikać terenów wyludnionych, nie podwozić przygodnie poznanych pasażerów itd.

Z drugiej strony trzeba mieć świadomość, że żadne porady nie odniosą pozytywnego skutku, jeżeli kobiety nie będą się do nich stosować. Generalnym zaleceniem jest tu liczenie na kobiecą intuicję i wyuczanie, z kim i na ile kobieta może sobie pozwolić. To ona bierze na siebie odpowiedzialność z niewłaściwym mężczyzną umawiając się na lampkę wina czy oglądanie znaczków pocztowych. Gwałty będą się zdarzały, dopóki istnieją kobiety i mężczyźni.

(mp)

Videobox

Po obejrzeniu „Siódmego znaku” domyślać się można, że tego typu filmy stanowią pożywkę dla niepełnoletnich (uchowaj Boże!) satanistów. Woda z mózgu odbiorcy murowana. Również porcja pierwszorzędnego nudziarstwa. O ile na dowolność w porządkowaniu filmowej fabuły w oparciu o Biblię można jeszcze przyznać oko, o tyle na nieporadność w dozowaniu napięcia w całości obrazu – niestety nie. W jednej z głównych ról: Demi Moore (partnerka P. Swayze z „Ducha”).

„FX efekt specjalny”. W roli głównej sympatyczny Brayan Brown, którego zapewne pamiętamy z kilku seriali telewizyj-

nych. Znany hollywoodzki supermistrz od efektów specjalnych nawiązuje współpracę z policją w celu sfingowania morderstwa jednej z matijnych grubych ryb. W jakim celu? Warto przekonać się samemu. Zdrowy, odprężający śmiech gwarantowany.

„Rozpaczliwie szukam Suda N”. Aktorski pojedynek Rosanny Aroette (uważny widz zapamiętał ją zapewne z „Po godzinach” z Madonną). Okazuje się, że nie zawsze wygrywa ten, kto silniejszy. Film obyczajowy o tonach komediowo-lirycznych.

„Dom gry”. Dla miłośników dobrego filmu kryminalnego z przemyślnie skonstruowaną fabułą na dodatek wręcz z perswazyjną pointą (w sferze sensacji) obraz do obowiązkowego zaliczenia. Świetne aktorstwo Joego Mantegna.

Z Częstochowy i regionu

W „Wolności”

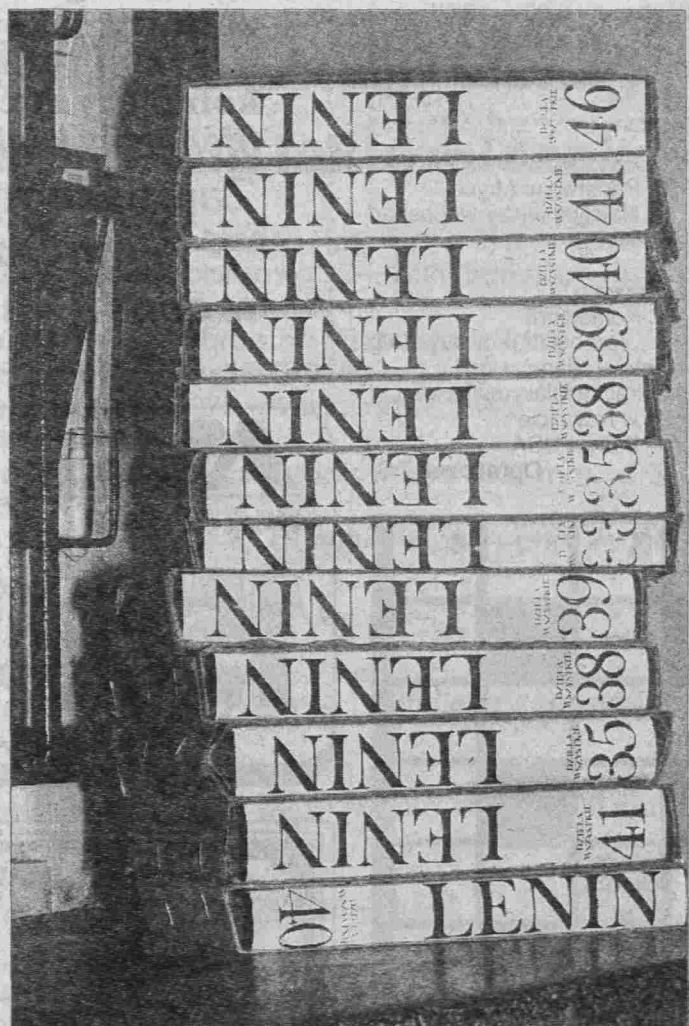
„Krwawy klejnot”

Czy pocieszające może być dla polskiej widowni, którą rodzime kino sensacyjne nie rozpieszcza, że Amerykanie też „potrafią zrobić” średniej klasy film przygodowy? Pytanie, oczywiście, retoryczne. „Krwawy klejnot” jest filmem nierównym. Dużo lepszy od ostatnio katujących nas w telewizyjnym okienku „Tajemnic Sahary”, dużo gorsze od „Klejnotów Nilu” (zabawna i przebojowa Kathleen Turner). Ostatni z wymienionych filmów zapoczątkował kolejny nawrót do egzotyki w gatunku sensacyjnym.

„Krwawy klejnot” (ten z „Wolności” – zbieżność tytułów jest nieprzypadkowa) opowiada historię pary małżeńskiej, która spędza swój miodowy miesiąc w Indiach. Przy-

padek sprawia, że zostaje włączona w cały splot wydarzeń, których podmiotem jest olbrzymi jak indyjskie jajo – rubin. Oczywiście – skradziony. Niezaprzeczalnym atutem filmu jest scenaria oraz niektóre partie akcji, gdzie realizatorzy odchodzą od dość płaskiego humoru, stawiając na rzetelność sensacyjnej dramaturgii. Próba zarysowania portretów charakterystycznych niezdarne go komisarza miejscowej

policii, tubylca cwaniaka, czy twardego faceta ze Stanów raczej się nie powiodła. Złożyło się na to bardzo schematyczne aktorstwo, jak też narracja nie przestrzegająca czasami zasad przyczynowo-skutkowych. Film nie potrafił połączyć w spójną całość dwóch elementów, które obrał za swe główne składniki: dowcipu i przygody. Zawsze któryś wygrywa kosztem drugiego. I nawet nie ma pięknej kobiety... (Zaj.)



Wieczne żywy...

Kto chodził na „Konfrontacje”

Widownia była zróżnicowana. Na co dzień stanowi ją młodsza młodzież nastoletnia. W czasie „świętecznych” pokazów widywało się sporo ludzi w średnim wieku, nastoletników rekrutujących się z liceów, studentów. Miłym dla oka zjawiskiem były zbiórki młodzieżowych „paczek” pod kinem. Nieformalna, grupowa wyprawa na film świadczy o czymś kwitującym życiu towarzyskim. Zakwitło na trochę koło „Wolności”... (Zaj.)

Rozsądne cugle

Aby zapobiec rozprzestrzenianiu się „legalnego piarstwa” gmina Poczesna wydała koncesję na prowadzenie różnego rodzaju wyszynku alkoholowego tylko na rok. Tak więc w interesie właścicieli barów, piwiarni itp. jest utrzymanie lokalu na przyzwoitym poziomie. Ci, którym to się nie uda nie przetrzymają przedłużenia zezwolenia. (Zaj.)

Porady prawne dla bezrobotnych

Urzednicy z Rejonowego Biura Pracy w Częstochowie zreorganizowali swoją działalność z dobrym skutkiem, ale nawet petentów nie pozwala na udzielanie wyczerpujących porad prawnych. Takie właśnie, które dotyczą ustawy o zatrudnieniu, uzyskać można w Urzędzie Wojewódzkim w pok. nr 226. (Zaj.)

W numerze datowanym 08-10.03.1991 r. Waszego pisma ukazał się artykuł poświęcony Straży Miejskiej pod znanym tytułem „Specjaliści od mandatów”. Wypada podziękować za uznanie wyrażone w tytule i równocześnie odnieść się do treści artykułu.

Inspektorami Straży Miejskiej są w większości ludzie

zdobyli wiedzę w praktycznej działalności, a to wymaga czasu. O ile zdarzył się przypadek nieprzedstawienia się inspektora lub nieokazania przez niego identyfikatora, to powodem tego może być tylko wspomniany brak doświadczenia, gdyż inspektorzy pouczeni zostali o obowiązku przedstawiania się. Niemniej jednak wdzięczny jestem za zwrócenie uwagi

cją autora, aby trudnościami ze znalezieniem miejsca do parkowania usprawiedliwiać kierowców parkujących gdzie popadnie. Dobroliwie tolerować wykroczenia tylko dlatego, że zastosowanie się do obowiązujących przepisów jest uciążliwe, może nas zaprowadzić na manowce. Straż Miejska musi zwalczać plagę nieprawidłowego parkowania, bo do tego między

Listy do redakcji

młodzi, zatrudnieni od 1 marca br., dopiero nabierający doświadczeń w tej trudnej pracy. Dlatego trochę na wyrost mianowano ich „specjalistami”. Będą się musieli jeszcze dużo nauczyć w trakcie rozpoczynającego się właśnie cyklu szkoleń i umiejętnie zastosować

na ten problem i proszę o sygnały, gdyby takie przypadki miały miejsce w przyszłości.

Co do skojarzeń z metodami Milicji Obywatelskiej to wydaje mi się, że wiele rzeczy z naszej nowej rzeczywistości długo jeszcze będzie nam się kojarzyło z niechlubnej pamięci PRL, zwłaszcza w przypadkach gdy państwo zmuszone będzie sięgać do swych władzowych uprawnień w celu egzekwowania obowiązującego prawa. Nikt nie lubi być karany i w rozgoryczeniu przychodzą na myśl najgorsze porównania. Takie analogie z niedawną przeszłością przeprowadzić bardzo łatwo i dotyczyć mogą także prasy. Na całym świecie są służby, które przy nakładaniu mandatów stosują podobne metody. Dlatego uważam ten zarzut za niesprawiedliwy. Społeczeństwo po złych doświadczeniach z przeszłości jest nieufne i instynktownie zajmuje wobec przedstawicieli służb porządkowych postawę niechętną, a w niektórych sytuacjach wręcz agresywną. Inspektorzy Straży Miejskiej narażeni są na wysłuchiwanie niezbyt pochlebnych uwag pod swoim adresem. W tym miejscu warto zaznaczyć, że znieważenie funkcjonariusza na służbie jest przestępstwem zagrożonym poważnymi sankcjami.

Autor artykułu posługujący się pseudonimem „jot” konstatuje także fakt, że w śródmieściu brakuje miejsc do parkowania. Zgadzam się z tym, ale budowa czy nawet wyznaczenie miejsc pod parkingi nie leży w kompetencjach Straży Miejskiej.

Natomiast zupełnie nie mogę się zgodzić z wyrażnie przebijającą z artykułu inten-

innymi została powołana. Pouczenia i upomnienia są mało skuteczne, dlatego kierowcy drastycznie naruszają przepisy prawa o ruchu drogowym będą karani mandatami. I wcale nie chodzi o zasilenie kasy miejskiej za wszelką cenę, lecz o porządek i bezpieczeństwo na ulicach i terenach zielonych miasta.

Na zakończenie chciałbym się odnieść do stwierdzenia autora, że miasto dla mieszkańców (w tym dla kierowców) a nie odwrotnie. To oczywiście. Tekst pana podpisującego się „jot” jest jednak obroną interesu kierowców i należy to wyraźnie powiedzieć. A wolność kierowcy kończy się tam, gdzie zaczyna się obszar wolności innych mieszkańców. Banałem jest stwierdzenie rozbieżności interesów kierowców i pieszych (nie mówiąc już o tym, że każdy kierowca bywa pieszym). Dla zobrazowania wielości interesów mieszkańców miasta posłużę się przykładem wziętym z artykułu. Przywrócenie parkingu przy ul. Waszyngtona jest zgodne z interesem kierowców, ale spotyka się z oporem osób handlujących na tymczasowym targowisku. Naruszony zostanie także interes konsumentów pragnących kupić atrakcyjne towary, w tym i kierowców, którzy teraz ryzykują złym parkowaniem dla możliwości dokonania zakupów wygodnie w centrum miasta. Trudno jest zadowolić wszystkich, dlatego jedynym rozsądnym wyjściem jest przestrzeganie obowiązujących przepisów, nad czym stara się czuwać Straż Miejska.

KOMENDANT STRAŻY MIEJSKIEJ

W ramach Ogólnopolskich Spotkań Artystycznych Rodzin, Centrum Sztuki „Impart” z Wrocławia organizuje konkurs dla dziewcząt i chłopców w wieku 7 – 12 lat pod hasłem „Rodzina w oczach dziecka”. Uczestnicy konkursu prezentować mogą rodzinę – swoich rodziców, rodzeństwo, swój dom, zajęcia domowe, ulubione rozrywki, pasje rodzinne, scenki humorystyczne z życia rodziny itp.

Technika wykonania to zarówno malarstwo, grafika, jak i rysunek. Ocena prac uczest-

Artystyczne spotkania rodzin

ników dokonywana będzie w dwóch grupach wiekowych 7-10 lat i 10 – 12 lat. Każda z prac biorących udział w konkursie powinna być opatrzona metryczką zawierającą imię, nazwisko, adres, wiek i tytuł pracy.

Otwarcie wystawy połączone z wręczeniem nagród i dyplomów nastąpi w czasie trwania spotkań artystycznych, tzn. w terminie 23–26 maja 1991 r.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Wojewódzki Ośrodek Kultury w Częstochowie, ul. Ogińskiego 13a, tel. 446-51, 494-81. Termin zgłoszeń upływa z dniem 10 kwietnia br. (beza)

?? Informator

Imieniny obchodzą: EMANUEL I TEODOR CZĘSTOCHOWA TEATR – Scena Duża – „Słowa Wypa” – g. 10.00. Scena Kameralna – „Szaleństwo” – g. 18.00. Foyer – „Warszawianka” – g. 12.30. KINA: „WOLNOŚĆ” – „Dick Tracy” – USA, g. 12.30, 15.15, 17.30, 19.45; „Krwawy klejnot” – USA, g. 10.00. „RELAX” – „Old Gringo” – USA, g. 10.00, 17.00, 19.00. „OKF” – „Grek Zorba” – gr.-USA, g. 17.15; „Obcy – decydujące starcie” – USA, g. 19.30. „HUTNIK” – „Telepasja” – USA, g. 17.00, 19.00.

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH – Rys. teatralny A. Mleczki, malarstwo abstrakcyjne Piotra Błażewskiego, rysunek Grzegorza Stańczyka. MUZEA RATUSZ: Monety próbne i obiegowe w Polsce powojennej. GALERIA MALARSTWA: Malarstwo polskie XIX i I poł. XX wieku. TELEFONY: Pogot. Policyjne – 997, Straż Poż. – 998, Pog. Ratunkowe – 999, Pogot. Gazowe – 992, Pogot. Sieci Elektr. – 991 i 462-45 miasto, 430-59 i 485-15 teren, Pog. Sieci Wod.-Kan. – 470-21, Pomoc Drogowa PZM – 421-69, Telefon zaufania 475-75, Telefon zaufania dla ludzi z problemem alkoholowym 450-37, Telefon zaufania „Monar” 432-56, Młodzież. telefon zaufania 411-11, Towarzy-

stwo Opieki nad Zwierzętami 424-68, Schronisko dla bezdomnych zwierząt 305-66, Pogot. Weterynaryjne 222-710. DYŻURY APTEK: al. Wolności 23, Al. NMP 50, ul. Nałkowskiej 11. DYŻURY SZPITALI: Oddz. Chirurg., Okulistyka – Szpital im. Biegańskiego, ul. Mickiewicza 12, Oddz. Urolog., Laryng. – Szp. im. Rydygiera, ul. Mirowska 13/2, Neurologia – Woj. Szp. Zespołowy, ul. PKC 1, Położnicze, dziecięce i wewnętrzne przyjmują codziennie każdy dla swojego rejonu.

LUBLINIEC „KOMETA” – „Missisipi w ogniu” – USA, l. 18, g. 17.00, 19.00. HERBY „HUTNIK” – „Niebezpieczne związki” – USA, l. 18, g. 16.00, 18.00. MYSZKÓW „JUBILEUSZOWE” – „Delikwenci” – USA, bo., g. 16.00, 18.00. KRZEPICE „WARTA” – „Czary na Karaibach” – fr., l. 18, g. 17.00, 19.00.

OLEŚNO „ZNICZ” – „Młody Einstein” – USA, g. 16.00, 18.00. DYŻURY APTEK.MYSZKÓW – ul. Skłodowskiej 5, LUBLINIEC – ul. Lompy 8. ZAWIERCIE – ul. Powstańców Śl. 8. INFORMATOR JASNOGÓRSKI KAPLICA MATKI BOŻEJ Msza św. g. 6.00, następnie co godzinę, do zasilnięcia obrazu: 15.30, 18.00, Różaniec – g. 16.00, Apel Jasnogórski – g. 21.00, odsłonięcie Cudownego Obrazu – g. 6.00, 15.30, 18.30, 21.00. Zasło-

nięcie Cudownego Obrazu – po zakończeniu mszy z godziny 18.30. BAZYLIKA JASNOGÓRSKA Msze św. – g. 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00. SPOWIEDZ: w Bazylice – g. 6.00 – 19.00; w Kaplicy – g. 19.00 – 19.30. SKARBIEC – czynny w godz. 9.00 – 11.00. ARSENAL – g. 9.00 – 16.30. MUZEUM 600-LECIA – g. 9.00 – 16.30. NOCLEGI: Dom Pielgrzyma im. Jana Pawła II – przyjęcia pielgrzymów od 15.00 do 20.00, tel. 433-02. DOM WYCIECZKOWY – „Turytyczny”, ul. Pułaskiego 4/6, tel. 435-36. WALY JASNOGÓRSKIE I DROGA KRZYŻOWA – g. 5.00 – 21.00.

ACOL**Hurtownia**

poleca:

- kosmetyki
- wyroby z plastiku
- rękawice robocze
- artykuły żywnościowe

Kielce,

ul. Jagiellońska 23/25,
tel. 501-30, 515-18,
511-03.

PW-54/03

9**Meble i sprzęt gosp. dom.**

SKLEP MEBLOWY Kielce, ul. Solna, Dom Usług. ZAPRASZAMY. 134-ZI

13**Nieruchomości**

Garaż na Czarnowie zamienię na centrum. Kielce, tel. 56-348 po 20. 630-I

Działkę budowlaną 70 arów w Samsonowie - sprzedam. Samsonów Komorniki 9a, Stanisław Stępień. 629-I

Garaż oraz kiosk handlowy - sprzedam. Kielce, tel. 31-47-59 po 17. 628

Dom parterowy, działka 1000 m kw. - sprzedam. Busko Zdrój, ul. Dygasińskiego 33. 625-I

17**Praca**

Posiadam „mercedesa - furgon” - oczekuję propozycji. Kielce, tel. 208-41. 622-I

Potrzebuję murarzy na wyjazd do RFN. Kielce, tel. 31-35-39. 626-I

Stolarzy zatrudnię na stałe oraz na zlecenie. Kielce, tel. 31-05-34. 632-I

19**Samochody**

„Audi 100 L5S” (79) - sprzedam. Kielce, ul. Spacerowa 10/2. 199-ZI

„Skodę S-100”, blachy, części, motocykl WSK 125, namiot „driada” 3 - sprzedam. Kielce, tel. 539-62. 627-I

„Zastawę 1100P” (82) - sprzedam. Wiadomość: Kielce, tel. 24-613 po 16. 621-I



Sklep w Częstochowie, ul. Nowowiejskiego 3,
tel. 464-85.

DUŻY WYBÓR ZEGARKÓW japońskich firmy „CASIO”.
Życzymy Wesołych Świąt i udanych zakupów.

CR-538

„Fiat 131” w całości lub na części - sprzedam. Kielce, ul. Warszawska 223. 207-ZI

OKAZJA! Sprzedam lub zamienię na tańszy - „ford fiesta” 1,1 i CL (90), cena 80 mln zł. Kielce, tel. 575-86. 170-ZE

„Fiat 126P” (83) - sprzedam. Kielce, 66-22-56 w godz. 10.00 - 18.00. 171-ZE

21**Sprzęt komputerowy**

Komputer do odchudzania - sprzedam. Wrocław, tel. 61-31-34. 764-E

28**Usługi**

Ekspresowe przestrajanie RTV (zachodnie) wideo. Kielce, tel. 31-80-00. 494-I

Malowanie - tapetowanie. Częstochowa, ul. Krakowska 36/28. C-525

Montaż żaluzji Kielce, tel. 31-45-56. 618-I

29**Zgubiono, znaleziono**

Barbara Janusz zgubiła legitymację ubezpieczeniową. 631-I

Janusz Fornalczyk zgubił legitymację szkolną ZSB i bilet PKS relacji Kielce - Wólka Kłucka. 633-I

Małgorzata Borowiec zgubiła legitymację szkolną IV LO. 635-I

PTU „ACOL”

Kielce,
ul. Jagiellońska 23/25
zatrudni:

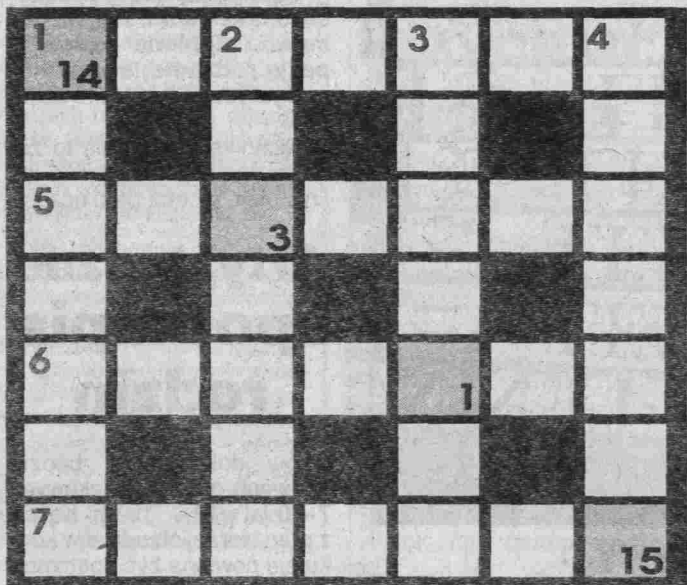
- pracowników w zawodach budowlanych.
PW-55/03

Zadanie tygodnia**Minikrzyżówka „tematyczna”**

Litery z ciemnych pól są elementami końcowego hasła, zgodnie z numeracją w prawych dolnych rogach krątek.

Znaczenie wyrazów:
Pozियोmo:
1. Narkotyki z Ameryki Pd.

Opracował T.S.

**Hurtowa****sprzedaż**

piwa czeskiego
pasteryzowanego
0,5 l. cena 4.500 zł.

**Bezpośredni
importer:**

PPU**„EUROPOL”**

Kielce, ul. Kujawska
26

ŚWIĄTECZNA OFERTA

**HURTOWNI
AGROTECH
w Kielcach**

- mielonki czeskie
- czekolady, słodczyce
- dżemy
- flaki, gołąbki
- inne

magazyn, ul. Skrajna 1 (PKS)

czynny 9.00 - 13.00

Kielce,

tel. 66-45-52, 555-15.

115-ZR

5. Państwo w Ameryce Pd.
6. Państwo w Afryce
7. Najsylniejszy wodospad świata

Pionowo:

1. Komediant
2. „Zamorska prowincja” lub miasto w Niemczech
3. Iracka miała miejsce w ub. roku w Kuwejcie
4. Stan w USA.

PPH POLAREX**Ogłasza**

Kielce, Warszawska 44

świąteczną obniżkę cen

MEBLI

Zapraszamy do Pawilonu Meblowego

Kielce,

ul. Zagnańska 119,

tel. 31-22-37 w godz. 9.00 - 18.00

ZPW-59/91

Sklep Meblowy**QUERCUS**

w Kielcach,

ul. Moniuszki, 12

pierwszy pawilon po prawej stronie,

poleca:

- zestawy pokojowe w różnych wzorach i kolorach
- komplety kuchenne.

Oferujemy konkurencyjne ceny.

Zapraszamy codziennie

oprócz sobót

w godz. 10.00 - 18.00.

178-R

Minar
HURTOWNIA

oferuje

kasety video

150 artykułów
spożywczych

Kielce, Rolna 4, tel. 41629

PTH ITECH

Kielce, Sienkiewicza 16, tel. 42121, tel. 0613339

- * anteny satelitarne (99 kanałów, stereo, screen grafic offset 0.9 m, 1.1dB) w cenie 5 mln zł
- * komputery PC, drukarki, akcesoria
- * CB Radio, anteny
- * broń gazowa
- * multimetry cyfrowe

oferuje

ZPW-84/91

TV DZIS**PROGRAM I**

- 8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 „Domowe przedszkole”
- 9.35 „Giełda pracy - giełda szans”
- 9.55 „Ucieczka z krainy złota” (7-ost.) - serial prod. czeskosłowackiej
- 10.55 Aktualności telegazety
- 11.00-14.55 Telewizja edukacyjna
- 11.00 Muzyka - gramy na instrumentach
- 11.30 Wśród ludzi - komunikacja
- 12.00 Chemia - aldehydy, ketony, kwasy karboksylowe
- 12.30 Spotkania z literaturą: Mickiewicz - Słowacki - Krasiński
- 13.05 Agrozkoła - Jaka orka, taki płoń
- 13.35 Sezam - „Futuroskop” - magazyn popularnonaukowy

14.00 „Jedwabny szlak” (20) - „Droga, ókóra utonęła w jeziorze” - serial dok. prod. japońskiej

14.55 Program dnia

15.00 „Pogranicze” - „Kon-sultant” - film dok.

15.20 „Z archiwum polskiej piosenki”

16.00 Video-Top

16.20 Dla dzieci: „Tik-Tak”

16.50 Kino „Tik-Taka”: „Misia Yogi wyprawa po skarby”

17.15 Teleexpress

17.35 „Spin” - magazyn popularnonaukowy

18.00 „10 minut”

18.10 „Ja, który mam podwójne życie... czyli dylemat Josepha Conrada” (3-ost.) - film dok. Lucyny Smolińskiej i Mieczysława Sroki

19.15 Dobranoc: „Hej Bun Bu”

19.30 Wiadomości

20.05 „Sklócenie z życiem” - film fab. prod. USA (124 min., 1961 r.), reż. John Huston, wyk.: Marilyn Monroe, Clark Gable

22.20 „Teraz” - tygodnik gospodarczy

22.50 Wiadomości wieczorne

23.05 „Rozmowy intymne” - program Halszki Wasilewskiej

23.30 Język francuski (17)

PROGRAM II

7.55-11.00 Telewizja śniadaniowa

7.55 Powitanie

8.00 CNN

8.10 „Ulica Sezamkowa” - program dla dzieci

9.10 „Santa Barbara” - serial prod. USA

10.00 CNN

10.15 Magazyn „Telewizji śniadaniowej”

11.00 „Cabagua” - film fab. prod. wenezuelsko-kubańskiej

12.15 Galeria „dwójki” - Tadeusz Makowski

12.45 „Concero in rosa” - program muzyczny

13.15 „Książę Ignacy Skorupka” - film dok. Marka Maldisa

13.45 Program dnia

13.50 Przegląd prasy

14.00 CNN

14.15 „Ekostres” - „Mała ekologia” - magazyn ekologiczny

14.45 „Z wiatrem i pod wiatr” - magazyn żeglarski

15.00 „Ulica Sezamkowa” - program dla dzieci

16.10 Przeboje na smyczki - przedstawia Roman Łasocki

16.40 Pod żaglami „Zawiszy” - „Dlaczego nie?” - reportaż

17.00 „Wielkie podróże” - „Autostrada panamerykańska” - serial dok. prod. amerykańsko-angielskiej

18.00 Program lokalny

18.30 Modlitwa wieczorna z Domachowa

18.50 „Janusz Gajos” - film dok. Krystyny Mierzwińskiej

19.30 Język angielski (51)

20.00 Wrocław na antenie „dwójki”

21.00 Wywiady Ireny Dziedzic

21.30 Panorama dnia

21.45 Sport

21.55 „Kulisy”: Goetel - pisarz zapomniany

22.25 „Panna Mary” - film fab. produkcji argentyńskiej

0.05 CNN

REMONT SILNIKA W BUTELCE

czyli

SLIDER 2000 - Szwecja

Preparat dodany raz na 4.000 mth lub 165.000 km przebiegu (w zależności od typu pojazdu) daje:

- zwiększenie stopnia sprężania 2 do 11%
- redukcję tarcia 50 do 60 %
- zmniejszenie zużycia paliwa 3 do 12%
- zmniejszenie zużycia oleju 10 do 100%.

Skuteczność preparatu została potwierdzona przez ITS Warszawa IBMiER Warszawa oraz National Centre of Tribology w Wielkiej Brytanii.

Dystrybutor:

PPUH „SEMIRAMIDA” sp. z o.o.

Kielce, ul. Krakowska 23,

tel. 435-13.

197-R

UWAGA! UWAGA!

- ⇒ Szeroki asortyment zabawek firm MATHÉL oraz SIMBA
- ⇒ Art. piśmienne i papiernicze
- ⇒ Rewelacyjny środek przeciw molom

MAX

OFERUJE Hurtownia

Kielce, Mazurska 11
9.00-16.00

Zapraszamy również do sklepu firmowego
Kielce, Staszica 1, I piętro Dom Towarowy WERSAL.

Konieczpolskie Zakłady Płyt Pilśniowych

w KONIECPOLU, ul. Kolejowa 3,
woj. częstochowskie



oferują do sprzedaży

nw. urządzenia linii lakierniczej:

1. szlifierka poprzeczna 2-belkowa DBV-2s Hesemann RFN - 2 kpl.
2. polewaczka lakieru z głowicą szczękową BL-I-1400 Barberan Hiszpania - 3 kpl. plus trzy rezerwowe głowice
3. szpachlarka rolkowa MER-1300 Barberan Hiszpania - 1 kpl.
4. kabina polewaczki wymiary 5000x3000x2500 - 2 kpl.
5. transporter przyspieszający KTR-375, dł. 600 mm - 3 kpl.
6. stacja czyszcząca KTR 220 „s” - 2 kpl.
7. urządzenie sztaplujące KTR 379, wys. sztaplowania 1000 mm, dla elementów 3000x1300 - 1 kpl.
8. tunel odparowania wstępnego A2-6, dł. 400 mm plus kanał UV dł. 7500 mm - 1 kpl.
9. kanał chłodzenia KK dł. 4000 mm - 1 kpl.
10. kanał podczerwieni IR dł. 4000 mm, temp. max. 160 st.C - 2 kpl.
11. kanał chłodzenia KTR-216, dł. 800 mm - 2 kpl.
12. transportery rolkowe TR-1 o dł. 5000 mm - 1 kpl., o dł. 1500 mm - 3 kpl.
13. transporter rolkowy TR-I-S o dł. 3000 mm - 1 kpl.
14. transportery taśmowe LTK o dł. 17000 mm - 1 kpl., o dł. 18500 mm - 1 kpl.
15. separatory pyłu od szlifierek SF-355 - 2 kpl.
16. szafy i pulpity sterownicze do ww. urządzeń - 1 kpl.

Ww. urządzenia dostosowane są do szerokości roboczej 1400 mm.
Poz. od 4 do 16 produkcji Hackemack RFN, zużycie ww. urządzeń 5%.

CP-33

Kiosk-sklep spożywczy

w Łagowie k. Staszowa, ul. Słupska 8.
WIADOMOŚĆ: Łagów, ul. Zapłotnia 7,
IRENA BRUDEK.

Sprzedam

193-R

Sprzedam

Zakład Betoniarski

Aniela Ciosek, Masłów I 228
**przyjmie od zaraz
2 pracowników.**

198-R

OKNA*DRZWI

Kielce, Urzędnicza 30, tel. 503-23 w godz. 8-16

KUPISZ W HURTOWNI HOSSA

UWAGA!

Tylko w restauracji
„BIRUTA”
od 1 do 31 marca 1991 r.
atrakcyjne występy artystyczne.
Serdecznie zapraszamy.

84-ZR

Hurtownia
artykułów spożywczych i tytoniowych
Kielce-Białogon, Chłopska 20, tel. 55163, 8.00-16.00
ASTRA

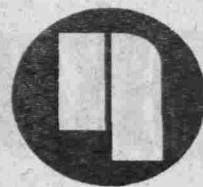
Firma odda w najem

**POMIESZCZENIE
BIUROWE**

Kielce, tel. 410-11, wewn. 290, 296 do 298.

HURTOWNIA „NINA”

Chmielnik, Sienkiewicza 6, tel. 116



oferuje

- * herbata ZITRONENTEE 15.000 zł
- * margaryny niemieckie 8.000 - 12.000 zł
- * oleje II 10.000 - 11.500 zł
- * czekolady 5.500 - 8.000 zł
- * napoje 0,2l 2.400 zł
- * napoje w puszcze 3.600 zł
- * napoje 1l RIVER COLA, FANTA 8.500 zł
- * bomboniery 15.000 - 30.000 zł
- * gumy do żucia od 300 zł
- * gumy rozpuszczalne NEW YORK 60.000 zł 1kg
- * słodycze wielkanocne (zajęczki, jajka, baranki) 800 - 3.000 zł
- * inne artykuły z Niemiec

Zapraszamy codziennie oprócz niedziel 8.00-20.00 w soboty 9.00-13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

181-R

**Sprzedaż
hurtowa
atrakcyjnych
BLUZEK
koreańskich.**

Kielce,
tel. 31-45-38
po 18.

183-R

**KSIĘGA PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW
a właściwie pełna obsługa
BIURA FIRMY
małej przedsiębiorczości
na IBM XT/AT**

to nasz najnowszy produkt!

Posiadamy także systemy:
- GOSPODARKA MATERIAŁOWA
- FINANSOWO - KSIĘGOWY
- KADRY I PŁACE
- KOSZTORYSOWANIE i inne...

KOMPLEKSOWE DOSTAWY! SZKOLENIE!

UWAGA!

**ZATRUDNIMY
informatyków i wdrożeniowców.**

Przedsiębiorstwo Techniczno-Informatyczne

„ZUBIX” sp. z o.o.

25-363 Kielce, ul. Wesola 47/49,
tel. 492-93, 470-51 wewn. 33.

ZPW-86/03

**Kalkulatory, notesy,
cyfrowe zegarki**

CASIO®

roczna gwarancja, duży wybór

PŁYTY KOMPAKTOWE

♥ COMPACT DISCO ♥

POP ♪ ROCK ♪ DISCO

INTERMARKET Kielce,
ul. Kilińskiego 6.

Wtorek, 26.03.1991 r.

Siatkarska Złota Korona Z różnych aren dla AZS Olsztyn

AZS Olsztyn – AZS Częstochowa 3:0 (15:12, 17:16, 15:13)

AZS Olsztyn: Szyszko, Urbanowicz, Sordyl, Roszewski, Szczotko, Roman – Skotnicki, Kluchciński.

AZS Częstochowa: A. Stelmach, K. Stelmach, Kwieciński, Solski, Panas, Olejnik – Tomaszewski, Olczyk, Szewiński.

Sędziowali: Jacek Spisak i Cezary Matusiak obaj z Warszawy.

Pięciu spotkań trzeba było, by wyłonić mistrza Polski. Olsztynianie w pełni wykorzystali atut własnej hali i wygrali decydujący pojedynek, lecz w walce o laur musieli zaangażować wszystkie siły, gdyż częstochowianie choć ulegli, to jednak nie ułatwiali im drogi do triumfu. Poniedziałkowy mecz trwał 97 min., a miejscowa publiczność na przemian wpadała w euforię i czarną rozpacz. Jak zwykle w meczach o najwyższą stawkę znakomite zagrania przeplatały się z mniej udanymi, będącymi skutkiem wielkiego napięcia nerwowego.

Częstochowianie dobrze zaczęli i po dziesięciu minutach prowadzili z przewagą czterech punktów. Gospodarze nie nadawali z blokiem, zaś ich ataki nie przynosiły oczekiwanych efektów, gdyż podopieczni Stanisława Gościńskiego nadszperkowane nie dobrze bronili się w głębi pola. Stopniowo olsztyńska nawałnica przybierała na sile. Rozegrał się Sordyl. Jego potężne bomby z drugiej linii zaczęły spadać na boisko, przyspieszał grę Szyszko, co od razu przyniosło efekty, gdyż blok częstochowian nie zawsze nadążał za krótkimi podaniami na środek do Romana lub Szczotki albo w lewo do Urbanowicza. Mimo narastającego naporu biało-zieloni utrzymywali nieznaną przewagę i dopiero trzy ataki w blok gospodarzy przyniosły odwrócenie ról: 12:9, 13:11, 14:12, setbol, obrona i tak jeszcze trzy razy, aż wreszcie Roman Roszewski zdołał oszukać blok i ryzykownym uderzeniem wzdłuż linii zdobył pierwszego seta.

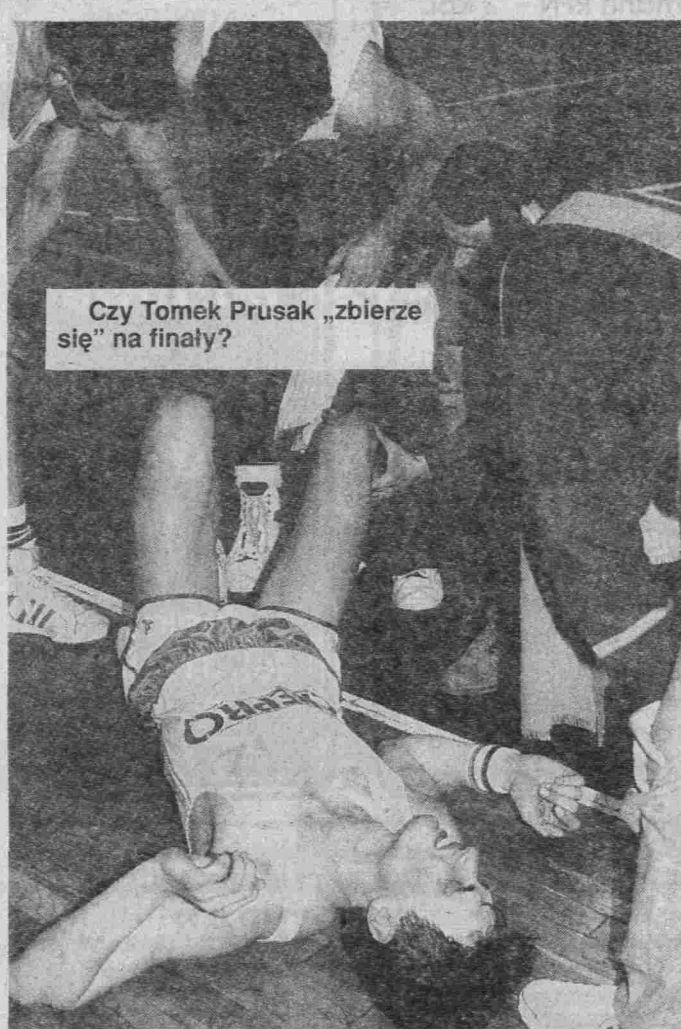
Częstochowianie nie sprawiali wrażenia załamanych. Walczyli. Znow objeli prowadzenie. Wśród garstki najwierniejszych kibiców zapaliła się isierka nadziei. Andrzej Stelmach sprawiał takie wrażenie jakby miał oczy dookoła głowy. Bezbłędnie rozdzielając piłki, które jego starszy brat wspierany przez Marka Kwiecińskiego, Andrzeja Solskiego i Radosława Panasa zamieniał na cenne punkty: 9:5 dla częstochowian, 11:7, potem znow zabójcza kontra olsztynian i 12:12. W końcówce godnej filmów Hitchcocka raz jedni, raz drudzy stawiali przed szansą zdobycia seta.

Częstochowianie mieli cztery setbole, gospodarze tylko trzy, ale to właśnie oni zdobyli ten najważniejszy 17 punkt. W trzeciej partii nic się nie zmieniło. Żadna z drużyn nie rezygnowała z walki. Znow prowadzenie zmieniło się jak w kalejdoskopie. Stelmachowie and company byli blisko szczęścia. Wydawało się przy stanie 13:11, że nie ma takiej siły, która odbierze im seta, ale właśnie wtedy olsztynianie pokazali wręcz perfekcyjną obronę blokiem. Piłki uderzane

przez biało-zielonych odbijały się od ściany wyciągniętych rąk i jak bumerang wracały na naszą stronę boiska. Tak grających gospodarzy nie widziano już od dawna. Temperatura w hali wypełnionej do ostateczności przez cztery tysiące widzów doszła zenitu. Po 97 minutach walki eksplozja radości obwieściła światu, że korona mistrzowska tym razem zostaje w Olsztynie.

Częstochowianie przegrali, ale zmusili gospodarzy do maksymalnego wysiłku. Czy do końca wykorzystali swoje atuty? O tym w jutrzejszym komentarzu.

(bel)



Czy Tomek Prusak „zbierze się” na finały?

Koszykarskie reminiscencje

Znany już jest skład grupy finałowej, w której w dniach 5-7 kwietnia wyłonieni zostaną nowi drugoligowcy. Prawdopodobnie w Rzeszowie (jeszcze nie ma decyzji) przeciwnikami Skry będą drużyny AZS AWF Kraków, AZS Rzeszów i Pogoni Ruda Śląska. Do II ligi automatycznie wchodzi dwójka zwycięzców, pozostałe walczyć będą ze spadkowiczami z drugiego frontu Instalem Białystok i prawdopodobnie Siarką Tarnobrzeg. Czy „skrzacy” znajdą się w pierwszej parze? Częstochowskie półfinały wykazały, że formę prezentują nierówną. Grając

tak, jak w piątek z Polonią Leszno – mogą pokonać wszystkich. Dyspozycja z meczu z AZS AWF stawiałaby ich na raczej straconej pozycji. Faworytami w każdym razie nie są. W eliminacjach ustępowali Pogoni, krakowianom nie byli w stanie stawić czoła, w dodatku nie najlepiej rokuje kontuzja Tomasza Prusaka, bez którego w składzie trudno myśleć o sukcesie. Miejmy jednak nadzieję, że potrafią się zmobilizować w decydującym momencie i upragniona druga liga stanie się faktem.

(saw)

Ruszyła Liga Wojewódzka

Zimowa przerwa nie spowodowała specjalnych zmian w „sile rażenia” czołówki piłkarskiej ligi wojewódzkiej, toteż pierwsza kolejka spotkań nie przyniosła niespodzianek. Budex Częstochowa pokonał Prosnę Zdziechowice 4:2, Śląsk Koszęcin zremisował z Unią Kalety 0:0, Sparta 1b Lubliniec wygrała z Rybakami Ciasna 3:2, Błękitni Częstochowa zwyciężyli Znicz Kłobuck 3:1, Papiernik Myszków pokonał 2:0 Orkan Strójec, Start zremisował z Zawiszą Pajęczno 0:0, Warta Kamienne Młyny wygrała 4:1 z Jednością Boronów, a Polonia

Poraj zremisowała 2:2 z Wartą Mstów.

Tabela

1. Budex	16	25	57:23
2. Unia	16	23	29:14
3. Papiernik	16	22	46:14
4. Śląsk	16	22	27:14
5. Orkan	16	21	22:19
6. Start	16	16	30:30
7. Warta M.	16	15	32:28
8. Warta K.M.	16	15	26:27
9. Zawisza	16	15	20:22
10. Znicz	16	14	20:27
11. Rybak	16	14	18:34
12. Polonia	16	13	23:30
13. Błękitni	16	12	17:31
14. Sparta	16	12	19:44
15. Proсна	16	10	18:29
16. Jedność	16	7	14:43

(saw)

Brydż sportowy

W trwających od listopada do marca rozgrywkach ligi okręgowej brydża sportowego zdecydowanie zwyciężyła drużyna KS Olimpia Częstochowa wyprzedzając Motor Pragę i Montex Częstochowa. Mistrzowie awansowali do rozgrywek makroregionalnych (Katowice, Bielsko-Biała, Opole, Częstochowa), a zwycięski team występował w składzie: J. Caban, E. Kolmas, M. Marciniak, R. Milejski, D. Moruń, A. Sarna, M. Tekieli, J. Sarna.

W przyszłym sezonie drużynę wzmocni Ryszard Kłosiński, a Olimpia planuje awans do ligi centralnej.

Dobre wyniki w rozgrywkach brydżyści dedykują sponsorowi – Zarządowi Klubu i dyrekcji Zakładu Usług przy PGiMP „Budex”.

(saw)

Przy szachownicach

Zainaugurowała rozgrywki szachowa liga wojewódzka. W pierwszym spotkaniu Raków pokonał Maraton 3,5 – 2,5. Punkty dla zwycięzców zdobyli: E. Pyrkosz, I. Pyrkosz, Babel po jednym i J. Jończyk – 0,5. Dla pokonanych: J. Kubik i W. Bobrowski po jednym oraz J. Kozłowski – 0,5.

W drugim meczu Victoria zremisowała 3:3 z Kolejarzem. Na swoją korzyść partię rozstrzygnęli: w Victorii –

Puchary

W środę, 27 marca rozegrana zostanie kolejna runda eliminacyjna piłkarskiego Pucharu Polski. O godzinie 16.00 zmierzą się: Rybak Ciasna – Raków II Cz-wa, Papiernik Myszków – Budex Cz-wa, Raków (juniorzy) – Grom Poczesna, Śląsk Koszęcin – Skra Cz-wa, Piomien Glinica – Górnik Cz-wa, Piomien Czarny Las – Sparta Lubliniec, Pogoń Kłomnice – Znicz Kłobuck, Motor II Prądków – Orkan Strójec, Górnik Panki – Zawisza Pajęczno. Unia Kalety wycofała wolny los.

(saw)

S. Pilarska i A. Borowiecka w Kolejarzu W. Caban i M. Zychowski. Na remis zagrał E. Fulara, A. Koral (Victoria) – Konstal Chorzów zaplanowany na 6-7 kwietnia.

Mecz Skra – Renoma rozegrany zostanie po meczu eliminacyjnym do Drużynowych Mistrzostw Polski Skra – Konstal Chorzów zaplanowany na 6-7 kwietnia.

Na szachy – do „Oazy”

Zniknęła szachowa białopłama w dzielnicy Raków – Zachód. A wszystko za sprawą właściciela kawiarni „Oaza” przy ul. Sportowej, który utworzył w swoim lokalu klub szachowy. Kawiarnia dysponuje szachami turniejowymi, zegarami i... odpowiednią atmosferą. Od 19 marca „Oaza” w każdy wtorek w godzinach 17.00-22.00 otwiera podwoje dla amatorów królewskiej gry. Dojazd autobusami MPK „26” „27”.

(saw)

Liga skatowa zakończona

Zakończono rozgrywki Ligii Miejskiej Skata Sportowego. Drużynowo zwyciężył zespół PKS przed TKKF „Pedagog” i TKKF „Strzecha”. Ogółem w 7-drużynowej lidze startowało 51 zawodników. Indywidualnie najwyższą klasyfikację zajął Mikołajczyk z PKS przed Zygmuntem Olęchem z TKKF „Pedagog” i Zdzisławem Mika z PKS.

Zarząd Miejski TKKF w Lublińcu przy współudziale Ogniska TKKF „Zdrowie” organizuje indywidualne i drużynowe Wojewódzkie Mistrzostwa Skata Sportowego na rok 1991. Zawody odbędą się w świetlicy ZOZ przy Szpitalu Psychiatrycznym w Lublińcu w niedzielę 14 kwietnia. Początek o godz. 9. W turnieju prowadzona będzie klasyfikacja indywidualna i drużynowa. Drużyna składa się z trzech zawodników zgłoszonych imieniem przed turniejem. Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc (120) zapisy przyjmowane będą według kolejności zgłoszeń. Termin zgłoszenia upływa do 10 kwietnia. Odpłatność od uczestnika – 20 tys. zł z przeznaczeniem w całości na nagrody indywidualne.

(saw)

Tenis stołowy Nie dojechały...

Ostatni mecz w rozgrywkach II ligi tenisa stołowego z Kolejarzem Gliwice mógł mieć dla męskiej drużyny AZS WSP ogromne znaczenie. W przypadku porażki poprzedzających akademików w tabeli GKS Żory lub MCKS Czeladź zwycięstwo ze słabutkim (przedostatnim w tabeli) Kolejarzem gwarantowało AZS WSP pozos-

tanie w składzie drugiego frontu. Niestety, z nie wyjaśnionych do tej pory przyczyn zwycięstwo z Częstochową... nie pojawiła się w Gliwicach.

Jak nas poinformował Piotr Wieloch – on i Wacław Suchecki zgodnie z umową oczekiwali kolegów w Gliwicach. Bez skutku. Zgodnie z regulaminem, z powodu niestawienia się drużyny przeciwnicy zapisali sobie 10:0 walkowerem. AZS WSP „ostał się” na trzeciej od końca pozycji i w przypadku spadku z ekstraklasy drużyny śląskiej – pożegna się z drugim frontem. Szkoda że w ten sposób.

Kobieca drużyna AZS WSP nie miała problemów z pokonaniem 7:3 Transbudu Oświęcim, ale ostatecznie zajęła III miejsce w lidze.

(saw)

CZĘSTOCHOWA



449-75 (dz. sport.)